

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 270 (10 737)

Poznań, wtorek 28 listopada 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Życzenia od H. Jabłońskiego

25-lecie największej placówki naukowej PAN

25-lecie obchodzi Instytut Podstawowych Problemów Techniki Polskiej Akademii Nauk. Prace IPPT wywierają duży wpływ na kierunki rozwoju w Polsce mechaniki i akustyki — dwóch rozległych dziedzin nauk ścisłych, stanowiących przedmiot działalności tej największej placówki PAN.

27 bm. odbyła się w Warszawie uroczysta sesja naukowa w trakcie której odczytano list od przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego, podkreślającego znaczenie IPPT PAN w procesie rozwoju nauki w kraju, zawracając uwagę na dalsze owocne działalności badawczej.

Zasłużeni pracownicy udekorowani zostali odznaczającymi państwowymi.

Wyniki prac IPPT mają znaczenie poznawcze, są także podstawą rozwoju wielu dziedzin inżynierii — służą opracowaniu projektów i technologicznym, doskonaleniu procesów wytwarzania. (PAP)

List E. Gierka do I sekretarza KW partii

Biejący rok trzeba zakończyć dobrymi wynikami gospodarczymi

W związku ze zbliżającym się końcem roku 1978 I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wystosował list do I sekretarzy Komitetów Wojewódzkich partii, w którym wskazuje na potrzebę wzmocnienia wysiłków na rzecz wykonania bieżących i perspektywicznych zadań, zwłaszcza gospodarczych na terenie każdego województwa.

Nawiązując do apelu o uczczenie czynnem 35 rocznicy Polski Ludowej skierowanego do całego narodu z trybuny sejmowej podczas uroczystego posiedzenia z okazji 60-lecia odrodzenia państwa polskiego Edward Gierek wyraził wdzięczność organizacji partyjnej, konferencjom samorządu robotniczego i wszystkim ludziom pracy województwa katowickiego za podjęcie inicjatyw w tej sprawie. Podkreślił, że ze sprawy ta partia powinna dotrzeć do całego społeczeństwa.

Należy starannie przemyśleć i przygotować każde zobowiązanie na grudniowych i styczniowych sesjach KSR. Chodzi przede wszystkim o lepsze wyniki ilościowe i jakościowe w tych dziedzinach, które mają bezpośredni wpływ na poziom życia społeczeństwa i rozwój eksportu. Poprawa wyników winna opierać się o posiadane zasoby i środki, drogą wzrostu gospodarności i wykorzystania istniejących rezerw, wyższej wydajności pracy, bardziej oszczędnego użytkowania materiałów i energii, większej dbałości o jakość wyrobów.

List zwraca uwagę na konieczność właściwego przygotowania zakładów pracy do okresu zimowego zarówno pod

względem produkcyjnym jak i socjalnym. Trzeba dokończyć starań, aby zakończyć bieżący rok możliwie najlepszymi wynikami i dobrze przygotować się do zadań roku przyszłego. Sytuacja jest na wielu odcinkach trudna. Stawia to przed wszystkimi, którym leży na sercu sprawa rozwoju kraju zwiększone wymagania.

Edward Gierek wyraził podziękowanie działaczom partyjnym za dotychczasowy wysiłek i wyraził przekonanie, że nadal nie będą szczędzić sił dla wykonania trudnych zadań. Przypominając zbliżającą się 30 rocznicę zjednoczenia ruchu robotniczego i 60 rocznicę utworzenia Komunistycznej Partii Polski wezwał do godnego uczczenia tych rocznic jeszcze bardziej aktywną, wyjęzyczną pracę. (PAP)

Rocznice powstania KPP oraz PZPR

Interesujące publikacje wkrótce w księgarniach

60-lecie KPP, oraz 30-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego i powstanie PZPR, znalazły szeroki odzew edytorski.

Państwowe Wydawnictwo Naukowe przygotowuje interesującą pozycję pt. „30 lat PZPR, 1948—1978”. Ta zbiorowa praca pod redakcją Adolfa Dobieszewskiego, Norberta Kłomejczyka i Janusza Gołębiowskiego zawierać będzie publikacje dotyczące m. in. historycznych przesłanek powstania PZPR oraz jej pozycji w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Nakładem Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach wydana zostanie kolejna praca Henryka Rechowicza pt. „PPR na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim”. Wydarzenia lat 40-tych ukazane zostały na tle zachodzących w

tych regionie skomplikowanych procesów społeczno-politycznych oraz bogatych tradycji ruchu robotniczego Śląska i Zagłębia.

Staraniem Wydawnictwa Poznańskiego znajduje się w druku praca zbiorowa pod redakcją poznańskiego historyka Antoniego Czubińskiego pt. „Zarys historii ruchu robotniczego w Wielkopolsce”.

Wydawnictwo „Ossolineum” przygotowuje książkę Anstazji Kowalik pt. „Polska Partia Robotnicza na Dolnym Śląsku w latach 1945—48”. Celem publikacji jest przedstawienie wkładu PPR w tworzenie się zrzębów państwowości polskiej na Ziemiach Zachodnich, a także aktywnego udziału członków PPR w przeobrażeniach społeczno-gospodarczych w pierwszych powojennych latach na Dolnym Śląsku. (PAP)

Bojówki IRA w Wielkiej Brytanii

Jak pisze tygodnik „Sunday Times”, Irlandzka Armia Republikańska prowadzi od szeregu lat kampanię terrorystyczną w Irlandii Północnej utworzyła sieć bojówek na terenie Wielkiej Brytanii. Bojówki te mają rozpocząć akcje terrorystyczne wkrótce po ogłoszeniu terminu wyborów powszechnych w Wielkiej

Brytanii, które — zgodnie z ordynacją wyborczą — muszą się odbyć w ciągu kilku nadchodzących miesięcy. Zamachy na terenie Anglii mają wysunąć kwestię irlandzkiej jako jeden z głównych tematów kampanii przedwyborczej, przełamać obojętność opinii publicznej wobec losów Irlandii. (PAP)

Premier Etiopii przebywał w ZSRR

W Moskwie został opublikowany komunikat radziecko-etiopejski po zakończeniu wizyty przewodniczącego Tymczasowej Rady Administracyjnej (DERG), premiera i dowódcy centralnego rewolucyjnej armii socjalistycznej Etiopii, Mengistu Haile Mariama, który przebywał w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą przyjaźni w dniach od 16 do 26 bm. na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Wspólny komunikat stwierdza m. in., że strony radziecka i etiopska dokonując przeglądu i omawiając perspektywy wzajemnych stosunków podkreśliły, że ich stały rozwój odpowiada interesom narodów obu krajów i przyczynia się do umocnienia pokoju oraz stabilizacji w Afryce. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko

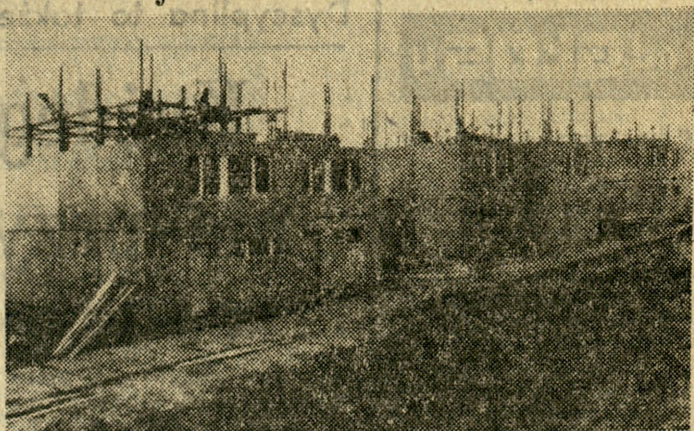
Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Ludowej Socjalistycznej Republiki Albanii — 34 rocznicy wyzwolenia spod okupacji faszystowskiej i zwycięstwa rewolucji ludowej w tym kraju, Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesłała Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Socjalistycznej Republiki Albanii oraz narodowy albańskiemu depeszę z najlepszymi pozdrowieniami i życzeniami.

Rozmowy genewskie

W poniedziałek odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii, które uczestniczą w rozmowach mających na celu opracowanie układu

Domki jednorodzinne dla górników



W Mysłowicach (woj. katowickie) na osiedlu 1000-lecia Państwa Polskiego wznosi się domki jednorodzinne, w których zamieszka 40 górniczych rodzin.

CAF — fot. Jakubowski

Z prac Rady Ministrów

Projekt uchwały o NPSG i ustawy budżetowej na 1979 r.

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 27 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzone projekt uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym i ustawy budżetowej na 1979 rok. Podstawowe założenia obu dokumentów przedstawili przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz minister finansów.

Projekt przyszłorocznego planu i budżetu, wychodząc z potrzeb i możliwości rozwojowych gospodarki narodowej oraz ich wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań, uznają za cel główny uzyskanie dalszego postępu w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju i poziomie życia ludzi pracy, przez konsekwentną realizację strategii rozwojowej wytyczonej w uchwałach VI i VII Zjazdu PZPR.

Następstwem tego są przewidziane na rok przyszły podstawowe kierunki działalności gospodarczej, które służą będą osiągnięciu społecznych celów polityki państwa. Do kierunków tych zaliczono: uzyskanie dalszego postępu w

realizacji programów wyżywienia narodu i budownictwa mieszkaniowego; dalszą pracę w zaopatrzeniu rynku; rozwój bazy paliwowo-energetycznej i surowcowej; zmniejszenie obciążenia dochodu narodowego nakładami na inwestycje; zapewnienie dalszej poprawy bilansu płatniczego państwa.

Pod tym kątem określono główne założenia i proporcje planu oraz wskaźniki wzrostu na rok 1979. Przewidziano dalszy wzrost dochodu narodowego wytworzonego tak, aby przy obniżeniu w nim udziału inwestycji netto zapewnić odpowiedni wzrost funduszu spożycia. W tym celu niezbędny jest dalszy rozwój produkcji, zwłaszcza w przemyśle, rolnictwie, transporcie i łączności, a jednocześnie wydajne zaktywizowanie czynników efektywnościowych, w pierwszym rzędzie zaś zmniejszenie zużycia surowców i materiałów, w tym paliw i energii. Przewiduje się także ukształtowanie struktury inwestycji, które zapewnią dalsze zwiększenie środków. Dokończenie na str. 2

W Warszawie obradowało plenum Krajowej Rady Kobiet Polskich

Oświadczenie przeciw przedawnieniu zbrodni hitlerowskich

27 bm. zakończyło się w Warszawie 2-dniowe posiedzenie plenarne Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OK FJN. Głównym tematem obrad był udział kobiet w rozwoju, upowszechnianiu i odbiorze kultury.

Z satysfakcją mówiono o ogromnym udziale kobiet w dokonaniach kultury polskiej, liczących się na całym świecie. Rolą, jaką odgrywały kobiety we wszystkich dziedzinach twórczości artystycznej nie odzwierciedla jednak ich udział w zarządzaniu kulturą.

Plenum przyjęło oświadczenie, w którym KRKP — jako reprezentantka 8 milionów kobiet polskich — wyraża ogromne zaniepokojenie stanowiskiem RFN w sprawie przedawnienia z dniem 31 grudnia 1979 r. ścigania zbrodni

hitlerowskich. W oświadczeniu czytamy m. in.: „Bezterminowe ściganie i karanie zbrodniarzy wojennych jest niezbędnym warunkiem zapewnienia poszanowania prawa i zasad moralnych w stosunkach międzynarodowych, a także jednym z warunków umacniania pokoju i bezpieczeństwa narodów, jest ostrzeżeniem dla odradzających się tendencji neofaszystowskich. Dlatego KRKP popiera apel Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce w sprawie nieprzedawnienia hitlerowskich zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości; zwraca się równocześnie do postępów organizacji kobiecych świata o zapoznanie się ze stanowiskiem Polski i poparcie tego stanowiska — w interesie pokoju, bezpieczeństwa i demokracji”. (PAP)

Forum pokojowych sił w Londynie

W Londynie odbyło się zorganizowane z inicjatywy Ogólnosiłowego Kongresu Sił Pokojowych seminarium poświęcone problematyce rozbrojenia.

Uczestnicy seminarium uchwalili oświadczenie zwracające uwagę na wysoce szkodliwe skutki wyścigu zbrojeń dla narodów świata, a także na bezrobocie wśród ludności czołowych państw kapitalistycznych. Dokument daje wyraz głębokiemu zaniepokojeniu uczestników seminarium planami produkcji i rozprzestrzeniania broni neutronowej.

PAP

Plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego KPZR

W poniedziałek odbyło się w Moskwie plenum Komitetu Centralnego KPZR. Jego uczestnicy wysłuchali referatów: wicepremiera i przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR, ds. Planowania, Nikołaja Bajbakowa, „O państwowym planie rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR na rok 1979” oraz ministra finansów ZSRR, Wasilija Garbuzowa, „O budżecie państwowym ZSRR na rok 1979”.

Na plenum KC obszerne przemówienie wygłosił sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew.

Plenum przyjęło uchwałę

w sprawie omawianych problemów. Rozpatrzone też sprawy organizacyjne.

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Konstantin Czerniako został wybrany członkiem Biura Politycznego. Na zastępców członków Biura Politycznego KC KPZR wybrano Nikołaja Tichonowa i Eduarda Szwarcnada. Sekretarzem KC KPZR został wybrany Michaił Gorbaczow.

Plenum KC zwołało Kirill Mazirowa z obowiązków członka Biura Politycznego KC KPZR z uwagi na jego stan zdrowia i na jego prośbę.

Na tym plenum KC KPZR zakończyło obrady. (PAP)

8279 uczestników

Rozstrzygnięto konkurs

„Rewolucja Październikowa w literaturze”

Ogłoszony na łamach „Głosu” z okazji 61 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej konkurs pt. „Rewolucja Październikowa w literaturze” — zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki” w Poznaniu, Stowarzyszenie Księgarzy, Stowarzyszenie Książki w Poznaniu i Oddział w Poznaniu oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” został zakończony. Cieszył się on dużym zainteresowaniem czytelników, zwłaszcza młodzieży. Najlepiej świadczy o tym liczba 8 279 uczestników.

Nie mieli oni łatwego zadania, bowiem książek objętych konkursem nie ma nawet w niektórych bibliotekach. Organizatorzy dziękują więc wszystkim, którzy pomagali młodzieży odpowiedzieć na pytania konkursowe: dyrekcjom szkół, wychowawcom, opiekunom szkolnych kół TPPR, bibliotekarzom. Sprawdził to popularyzatorzy wiedzy o Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz propagatorzy idei przyjaźni i współpracy z Krajem Rad.

Chcąc wyrazić im uznanie, komisja prowadząca losowanie przyznała albumy następującym szkołom: Liceum Ogólnokształcącemu im. K. Marcinkowskiego i Liceum Ogólnokształcącemu im. G. Dynińskiego w Poznaniu, L.O. im. Jarka z Czarnkowa w Czarnkowie, Zespołowi Szkół Zawodowych i Technikum Mieczysławskim we Wrześni, Zespołowi Szkół Odzieżowych w Poznaniu, a także szkołom podstawowym nr 79 w Poznaniu, nr 1 w Swarzędzu oraz nr 4 w Śremie.

Podajemy prawidłowe rozwiązanie konkursu. Według kolejności wybrane teksty dotyczyły następujących tytułów: 1. „Czerwien śniegu” Tarasa Rybasa, 2. „Początek nieznanej ery” Konstantego Paustowskiego, 3. „Na czerwonych paździenikach kwiatów” (antologia), 4. „Feliks Dzierżyński” Jana Sobczaka, 5. „Lenin na polskiej ziemi” Jana Adamczewskiego, 6. „Rodzina Lubawinów” Wasilija Szukszyna.

W miniony piątek w poznańskim „Domu Książki” odbyło się losowanie nagród — reprodukcyj obrazów malarzy rosyjskich, radzieckich i polskich. (JK)

Listę wyróżnionych publikujemy na str. 4.

od GŁOSU

Stosy trupów ułożonych warstwami. Ludzie spleceni w przedśmiertnym uścisku. I potem to, co z nich zostało, zgarniane do plastikowych worków. — Kilka telewizyjnych obrazów, które dotarły do nas z głębi gujańskiej dżungli, zrobiło nieporównanie większe wrażenie, niż lakoniczne depesze agencji, mimo iż podawana w nich liczba ofiar obłąkanego (czy na pewno?) proroka sekty „Świątyni ludu” rosła z dnia na dzień, aż doszła prawie do tysiąca.

DLACZEGO? Zamiast komentarza — kilka faktów do przemyślenia. Nie może mylić miejsce tragedii. Osada Jonestown, założona na terenie Gujany — była fenomenem amerykańskim. Do dzieł dżungli przeniesli się ludzie, przeciwko którym obrócił się i ugodził śmiertelnie tak drogi Amerykanom ideał swobód osobistych. Jak widać — nie po raz pierwszy zresztą — w tamtym wydaniu stwarzający pole do działania ludziom, którzy w mętnej frazeologii religijnej skrywają bardzo podejrzane idee oraz całkiem przyziemne interesy osobiste. Jim Jones był synem członka faszystowskiej organizacji Ku Klux Klan a „działalność religijna” nie przeszkadzała mu w bezwzględnej egzekwacji od swoich wyznawców pieczętnego haraczku, lokowanego przylotnie w zagranicznych bankach. „Społeczeństwo amerykańskie — uważa dr Robert Lifton z uniwersytetu w Yale — jest terenem szczególnie sprzyjającym powstawaniu tego rodzaju sekt, które mnożą się w zawrotnym rytmie”.

W tym tygodniu wejść pod prasy drukarskie w USA dwie książki poświęcone „Krwawej tragedii w Gujanie”. Ich wydawcą — napisał francuski „L'Humanité” — mają niewątpliwie podobny zmysł do interesów jak Jim Jones. Ten szczegół jest też typowo amerykański”.

KM

Dyscyplina to także odpowiedzialność

Każdego dnia do pracy nie przybywa milion osób

Jak wynika z przeprowadzonych analiz, każdego dnia nie zjawia się w pracy około 1 mln pracowników, czyli ponad 8 procent ogółu zatrudnionych w naszej gospodarce uspołecznionej. Przyczyny tego są różne, ale faktem jest, że w bardzo wielu przypadkach zjawisko to wynika z naruszenia elementarnej dyscypliny pracy.

Gdybyśmy potrafili doprowadzić do zmniejszenia absencji chorobowej w przemyśle choćby do poziomu z 1974 r. i obniżyć obecne rozmiary nieobecności nieusprawiedliwionej jedynie o połowę to odzyskalibyśmy około 20 roboczych godzin na 1 zatrudnionego. Odpowiada to rezerwie zatrudnienia w całym naszym przemyśle równą 100 000 osób!

Tylko w przemyśle zmniejszenie strat czasu pracy bezpośrednio na stanowiskach ro

boczych o połowę odpowiada liczbie zatrudnienia ponad 200 000 osób. Wyłączenie z tego tytułu można by osiągnąć znaczny wzrost produkcji bez żadnego zwiększenia inwestycji.

Niestety, w tym zakresie nie tylko nie stwierdzamy poprawy, ale odwrotnie: straty czasu pracy rosną. Odnosi się to zarówno do przemysłu i budownictwa, jak i do całej gospodarki narodowej. Za słabo więc wręcz niedostatecznie wykorzystujemy tę wielką szansę podniesienia wydajności, jaką stanowi poprawa organizacji i dyscypliny, lepsze spożytkowanie nominalnego czasu pracy oraz dnia roboczego na stanowiskach produkcyjnych.

To prawda że jednym z naszych osiągnięć jest to, że szczyt roku na rok wzrost produkcji i usług w gospodarce uspołecznionej osiągamy przy ma

lejących przyrostach zatrudnienia. W 1972 r. i 1973 r. zatrudnienie w naszej gospodarce powiększało się każdego roku o 400 000 osób a w 1977 roku jedynie o 109 000. Jak się szacuje w tym roku przyrost ten nie powinien przekroczyć 80 000 osób, będzie on zatem 5-krotnie niższy niż w pierwszych latach obecnej dekady. Tak więc wzrost tegorocznej produkcji przemysłowej uzyskamy w bardzo dużej mierze dzięki podniesieniu wydajności pracy.

Głównym jednak źródłem wzrostu owej wydajności jest coraz bogatsze techniczne uzbrojenie pracy oraz wyższe niż dawniej kwalifikacje kadr. Dostarczające znaczenie mają tu więc przesłanki w pewnym sensie zewnętrzne, na które konkretny zakład wywiera wpływ minimalny. Do innych rezerw sięgamy jeszcze bardzo nieśmiało. (PAP)

Jutro tradycyjny Dzień Podchorążego

W nocy z 29 na 30 listopada 1830 r. wybuchło w Warszawie powstanie narodowe zwane listopadowym, skierowane przeciwko zaboborcom. Wśród pierwszych, którzy stanęli do walki o niepodległość ojczyzny, byli słuchacze ówczesnej Szkoły Podchorążych. Wezwani do boju przez przybyłego do szkoły w chwili rozpoczęcia powstania, przywódcę patriotycznego spisku — podporucznika Piotra Wysockiego — podchorążowie chwycili za broń i ruszyli na koszarzy kawalerii carskiej.

Dla upamiętnienia bohaterstwa zrywu podchorążych 29 listopada obchodzony jest co roku we wszystkich wyższych szkołach oficerskich i akademiach ludowego Wojska Polskiego jako Dzień Podchorążego. (PAP)

Nowi wiceministrowie przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych powołał mgr. inżyniera Jerzego Białkowskiego i mgr. inżyniera Stanisława Urbańczyka na stanowisko podsekretarzy stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych.

Jerzy Białkowski urodził się w 1926 r. w Warszawie, w rodzinie robotniczej. Studia wyższe ukończył w Politechnice Warszawskiej, uzyskując dyplom mgr. inżyniera mechanika. Pracę zawodową rozpoczął w 1951 r. w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie, gdzie zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk: był kierownikiem biura technicznego, głównym mechanikiem, zastępcą dyrektora technicznego, a następnie dyrektorem d.s. inwestycji. Od 1972

roku jest dyrektorem naczelnym Zjednoczenia Urządzeń Technicznych „Techma” w Warszawie.

Jest członkiem PZPR.

Stanisław Urbańczyk urodził się w 1929 r. w Piaskach koło Sosnowca w rodzinie robotniczej. Studia wyższe ukończył w Politechnice Krakowskiej, uzyskując dyplom mgr. inżyniera mechanika. Pracę zawodową rozpoczął w 1952 r. w Fabryce Lokomotyw w Chorzowie, gdzie pracował do 1954 r., następnie pracował w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Krakowie, jako instruktor. W latach 1957–1962 był konstruktorem, zastępcą kierownika wydziału, a następnie głównym inżynierem do spraw techniki w Hucie im. Lenina. Od 1968 r. pracuje w Zjednoczeniu Przemysłu Wyróbów Metalowych w Krakowie na stanowisku dyrektora naczelnego.

Jest członkiem PZPR. (PAP)

Genewskie obrady na temat gospodarki elektroenergetycznej

W Genewie zakończyły się obrady Komitetu Energii Elektrycznej — jednego z głównych organów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. W obradach brali udział przedstawiciele państw europejskich oraz USA i Kanady. Delegacji polskiej przewodniczył wiceminister energetyki i energii atomowej, mgr inż. Bolesław Bartoszek.

Tematem dyskusji były zagadnienia gospodarki elektroenergetycznej państw EKG, a zwłaszcza sprawy dotyczące

możliwości powiązania systemów elektroenergetycznych krajów europejskich oraz wymiany energii. Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się za dalszym pogłębieniem współpracy międzynarodowej w tych dziedzinach.

Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom ochrony środowiska naturalnego i wynikającym z tego wymogom w zakresie budowy i lokalizacji urządzeń elektroenergetycznych. (PAP)

Prochy T. Dołęgi-Mostowicza spoczęły w Warszawie

24 bm. w katakumbach Cmentarza Powązkowskiego w Warszawie spoczęły prochy znane pisarza Tadeusza Dołęgi-Mostowicza autora wielu popularnych powieści m. in. „Karięra Nikodema Dyzmy”, „Znachora”. „Pamiętnika pani Hanki”, który zmarł w 1939 r. w Kurlach i tam wówczas został pochowany.

W uroczystościach żałobnych obok najbliższej rodziny wzięli udział polscy pisarze, a także miłośnicy książek T. Dołęgi-Mostowicza. (PAP)

35 rocznica konferencji w Teheranie

Konferencja teherańska (28. 11. — 1. 12. 1943) była pierwszym spotkaniem szefów rządów trzech wielkich mocarstw. Uczestniczyli w niej: J. Stalin, F. Roosevelt i W. Churchill. Podczas czterech posiedzeń omawiano, w obecności przedstawicieli sztabów generalnych wielkich mocarstw wojskowo-strategiczne plany przyspieszenia ostatecznej klęski III Rzeszy. Przedmiotem obrad była również sprawa przyszłości powojennej Niemiec, układu sił i stosunków międzynarodowych po wojnie.

Szefowie trzech mocarstw

Projekt uchwały o NPSG i ustawy budżetowej na 1979 r.

Dołączenie ze str. 1

ków na gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i rozbudowę bazy paliwowo-energetycznej. Tym samym po stanie pogłębiony proces przemieszczania sił i środków w gospodarce zgodnie z postanowieniami V Plenum KC PZPR.

Przed przemysłem, którego produkcja globalna powinna wzrosnąć o 4,9 proc. stawia się bieżące zadania związane z przebudową struktury i poprawą jakości produkcji. Znajduje to odbicie w projekcie planu, gdzie założono zwiększenie dostaw towarów na rynek o 7,7 proc., a na eksport o 9,6 proc. Łączne dostawy na rynek z całej gospodarki powinny osiągnąć przyrost — ponad 9 proc.

W rolnictwie sprawa pierwszoplanowa będzie zwiększenie produkcji zbóż i pasz, dalszy wzrost pogłowia zwierząt i produkcji zwierzęcej, zwłaszcza żywca wołowego i mleka oraz bardziej intensywne wykorzystanie środków produkcji.

Gdy chodzi o poziom życia społeczeństwa zakłada się, że ogólna kwota przychodów pieniężnych ludności wzrośnie o 7,6–7,9 proc., a przeciętna płaca nominalna netto w gospodarce uspołecznionej zwiększy się w skali zapewniającej wzrost płacy realnej o 1,5–2 proc. Zaplanowano oddanie do użytku 334 000–341 000 mieszkań.

Podkreślono doniosłą rolę współpracy gospodarczej z zagranicą. Będzie ona rozwijana zarówno w sferze obrotu towarowego, jak i w specjalizacji oraz kooperacji produkcyjnej. Szczególną wagę przykładano w projekcie przyszłorocznego planu do nasilenia wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami RWPG. Stwarza to bo wierną podstawę do komplekso

wego rozwiązywania zagadnień pomyślnego rozwoju kraju.

W przedstawionym projekcie budżetu państwa przewidziano środki niezbędne dla sfinansowania realizacji planu. Zakłada się m. in. zwiększenie udziału państwa w akumulacji własnej przedsiębiorstw, a także wydatne pogłębienie oszczędności gospodarowania środkami budżetowymi.

W rozpatrzonych dokumentach dużo uwagi poświęcono czynnikom i środkom realizacji planu i budżetu, a także podstawowym elementom rozwoju społeczno-gospodarczego województwa. Zasadniczym warunkiem wykonania przyszłorocznych zadań, które będą miały duży wpływ na bilans całej dekady lat siedemdziesiątych, jest — jak podkreślono — uzyskanie dalszego istotnego postępu w jakości pracy, w lepszym wykorzystaniu czasu pracy i zwiększeniu wydajności, w bardziej efektywnym gospodarowaniu we wszystkich ogniwach ekonomiki i życia społecznego, w racjonalizacji zatrudnienia.

Rada Ministrów wskazała na znaczenie prawidłowego przekazania założeń projektów planu i budżetu do bezpośrednich wykonawców. Sprzyjać to powinno wzrostowi aktywności i inicjatyw społecznej szerokiej rzeszy ludzi pracy. W tym też celu należy efektywniej włączyć do tego procesu konferencje samorządu robotniczego.

Ostatnie tygodnie tego roku — jak stwierdzono — należy wykorzystać dla stworzenia odpowiedniej bazy i warunków, które umożliwiłyby harmonijne przejście do podjęcia i realizacji zadań 1979 roku.

Rada Ministrów, po uzupełnieniu obu przedstawionych projektów, postarowiła je przyjąć i skierować do Sejmu PRL. (PAP)

Z masakry uszło z życiem 87 członków „Świątyni ludu”

200-osobowa ekipa amerykańskich sił porządkowych zakończyła ewakuację osiedla Jonestown, założonego przed czterema laty w gujańskiej dżungli przez członków kalifornijskiej sekty „Świątynia ludu”. Kierujący akcją John Moscatelli poinformował, że dokładnie przetrzasnęto całe osiedle i jego okolice w poszukiwaniu zwłok ofiar zbiorowego samobójstwa, lecz nowych ciał już nie odkryto. Tak więc ostateczna liczba ofiar masakry wyniosła 614. 909 zwłok znaleziono w Jonestown. W stolicy Gujany — Georgetown — został zamordowany jeden adept sekty i troje dzieci, a na lotnisku Kaituma był zastrzelony jeden „dezertor” z gminy. Z 87 członków sekty, którzy przeżyli tragedię, 39 znalazło ukrytą w dżungli, a 45 przeżyło w krytycznej chwili w Georgetown. Trzech członków sekty zostało aresztowanych przez gujańską policję, m. in. bliski przyjaciel samego „proroka” Charles Beikman, oskarżony o zamordowanie jednego z adeptów sekty i trojga jej dzieci.

Na terenie osiedla policja gujańska wystawiła posterunki, by nie doszło do spłądowania pozostałego tam mienia członków sekty. Adept „Świątyni lu

du”, którym udało się z masakry uciec z życiem są przesłuchiwanymi przez władze gujańskie, ustalając wszystkie szczegóły okoliczności wydarzeń w Jonestown. Jak dotychczas wydano pozwolenie powrotu do USA tylko jednemu, 84-letniemu członkowi sekty. Równocześnie władze gujańskie aresztowały pod zarzutem nielegalnego handlu bronią i walutami trzech najbliższych współpracowników przywódcy komuny, Jima Jonesa.

Niewielka grupka fanatyków, skupiona wokół 20-letniego Stephena, syna samozwańczego proroka, zamierza odbudować „głębokość podziemną”, większość „członek” chce jedynie zapomnieć o całym koszmarze.

W ratuszu miejskim San Francisco został w poniedziałek zamordowany burmistrz tego miasta George Moscone oraz inny członek władz miejskich Harvey Milk. Jak dotychczas, nie wiadomo, jakie jest to tej ponurej tragedii, wskazuje się jednak, że Moscone, był niedawno bliskim sojusznikiem politycznym Jima Jonesa — przywódcy sekty religijnej „Świątynia ludu”. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy”.

KRONIKA DNIA

DOKUMENTACJA ŻYCIA KULTURALNEGO

Zespół Badawczy Dziejów Kultury w Wielkopolsce przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i Wielkopolskim Towarzystwie Kulturalnym oraz wojewódzkich towarzystwach kultury w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile zorganizował sesję naukową na temat „Dokumentacja życia kulturalnego w środowisku”. Odbyła się ona wczoraj w gmachu Biblioteki Głównej UAM w Poznaniu i połączona była ze zwiedzaniem tejże biblioteki. (bran)

Szansa dla młodych

Zawód — oficer Wojska Polskiego

Ministerstwo Obrony Narodowej ogłasza rekrutację kandydatów do następujących akademii, wojskowych i wyższych szkół oficerskich: Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi i Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych i Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynierskich w Wrocławiu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych i Wyższej Szkoły Oficerskiej Służby Kwatermistrzowskich w Poznaniu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Kaszalinie, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Chemicznych w Krakowie, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Żegrze koło Warszawy, Wyższej Oficerskiej Szkoły Radio Technicznej w Jeleniej Górze, Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie i Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile.

Studia trwają w WAT 5 lat, w WAM na kierunku lekarskim 6 lat, stomatologicznym, farmaceutycznym i psychologicznym po 5 lat, w WSMW 4,5 roku, we wszystkich wyższych szkołach oficer-

skich 4 lata. Absolwenci uczelni wojskowych otrzymują poza dyplomem awans do stopnia podporucznika Wojska Polskiego. W ośmiu szkołach oficerskich prowadzone są studia o kierunku wojskowo-politycznym.

Od kandydatów wymagane są m. in. następujące warunki: obywatelstwo polskie, odpowiednie wartości moralno-polityczne, zdolność do służby wojskowej stwierdzona orzeczeniem właściwej komisji lekarskiej (wojskowej), stan wolny, ukończenie szkoły średniej uprawniającej do podjęcia studiów wyższych, wiek do 24 lat z wyjątkiem WAM (do 22 lat).

W przypadku ubiegania się o przyjęcie do WSMW lub WOSL konieczne jest dodatkowo zaświadczanie (wydane przez specjalistyczne wojskowe komisje lekarskie — morską i lotniczą) o odpowiedniej zdolności kandydata do służby na morzu lub w lotnictwie. Kandydaci do zawodu oficera składają podania — ankiety (do 10 maja 1979 r. — WAT, WAM, WSMW i WOSL; 20 maja 1979 r. — pozostałe WSO), za pośrednictwem właściwej dla miejsca zamieszkania Wojskowej Komendy Uzupełnień. Tam też uzyskują wyczerpujące informacje dotyczące formalności, egzaminów wstępnych itp. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z zankającymi opadami deszczu. W ciągu dnia możliwe większe przejaśnienia.

Temperatura minimalna od 2 do 4 stopni, maksymalna od 5 do 7 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Wezór o godz. 19 zanotowano w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile 4 stopnie, w Poznaniu 2 stopnie; ciśnienie 752 mm.

Dziśtejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074/60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbiłut Sek. 2

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępcza red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja ogólna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-10

Wielka chemia i ochrona środowiska

Korespondencja własna z Czechosłowacji

Zakłady są olbrzymie. Największe w Bratysławie. Widać je już z lotniska. Znaczą swoją obecnością charakterystycznymi dymkami wzbijającymi się z niektórych wysokich, wąskich metalowych kominów sterczących nad licznymi bateriami skomplikowanych urządzeń. To rafineria i petrochemiczny kombinat „SLOVNAFT”. O rozmiarach kombinatu świadczy kilka liczb. Powierzchnia — 650 hektarów. Zatrudnienie — 8 000 osób. Wartość produkcji planowanej na rok 1978 — 12,5 miliarda koron. Wielkość przebiegu 7-8 milionów ton ropy, dostarczanej rurociągiem ze Związku Radzieckiego. Jest to połowa ropy zużywanej przez Czechosłowację. Ale jeżeli chodzi o produkty ropopochodne, to w „Slovnaftie” wytwarza się ich więcej niż 50 procent, a wielu nawet 100 procent. Stąd pochodzi ogromna większość czechosłowackiego polietylenu, polipropylenu, folii surowców do farb i lakierów, nie licząc takich produktów jak benzyna, olej, mazuty itp.

Na temat wybranych inwestycji „Slovnaftu” rozmawiam z inż. Ivanem Čížem, szefem wydziału do spraw ochrony środowiska. Spodziewałem się usłyszeć o trudnościach w forsowaniu spraw ochrony. Tymczasem...

Do roku 1990 kombinat planuje zainwestować w obiekty służące ochronie środowiska 2 miliardy i 800 milionów koron! Dotychczas wydawano rocznie średnio 280 milionów. Zresztą rzut oka na zakłady wystarczą, by się przekonać, że to wielkie przetrwanie mas ziemi służy zabezpieczeniu środowiska, a więc właśnie ziemi, a także wody i powietrza przed szkodliwymi wpływami kombinatu. Do roku 1982 zostanie ukończona kosztowna prawie 1 miliarda i 300 milionów koron oczyszczalnia mechaniczno-biologiczna, budowana zresztą według planów i technologii japońskiej, na podstawie zawartej w zeszłym roku umowy. Nie wdając się w skomplikowane opisy zasad działania takiej oczyszczalni, wystarczy powiedzieć, że jej uruchomienie w zupełności rozwiąże sprawę oczyszczania wód Dunaju używanych

w ogromnych ilościach przez kombinat do procesów produkcyjnych.

Jest jednak jeszcze drugi problem: wód podziemnych. Bodaj czy nie ważniejszy i trudniejszy niż sprawa wód powierzchniowych. W roku 1971 doszło nawet do skażenia zasobów wodnych, z których korzystało miasto. Skażenie nastąpiło wskutek przesiąknięcia częstej ropy w głąb ziemi. Był to sygnał alarmowy dla kombinatu. Sygnał tym poważniejszy, że pod terenami, na których leży „Slovnaft” znajdują się wielkie podziemne źródła wody. Mało tego. Właśnie stąd będzie czerpała wodę pitną nie tylko Bratysława, ale duża część Słowacji. Trzeba było zacząć od oczyszczania źródeł. W tym celu zbudowano wewnątrz zakładów i na ich granicy szereg studni, których zadaniem jest ściąganie wód zanieczyszczonych i stworzenie czegoś w rodzaju granicy ochronnej. System studni wraz z hydrauliczną pompownią podziemnych wód doprowadzi w końcu do całkowitego oczyszczenia skażonych wód. Granice skażenia zmniejszają się z każdym rokiem i w roku 1982 sytuacja zostanie opanowana całkowicie. Zanim to jednak nastąpi, zostaną zbudowane specjalne zapory i w ogóle cały system będzie jeszcze w następnym planie 5-letnim doskonalony.

Gdzie petrochemia, tam zawsze istnieje groźba uciążliwa dla powietrza różnych związków, z których najbardziej szkodliwe są związki siarki. W Bratysławie „Slovnaft” walczy z zanieczyszczeniem powietrza różnymi sposobami. Buduje się oczyszczalnie gazów, żeby usunąć z nich resztki siarki. W roku 1980 z kominów przestano się wydobywać szkodliwe związki. Obecnie średnia zagęszczenie siarki w powietrzu jest nawet w okresach największego nasilenia mniejsza od dopuszczalnych norm Światowej Organizacji Zdrowia, ale sprawy te traktuje się w kombinacie jako najważniejsze. I dlatego dyrekcja kombinatu z własnej inicjatywy robi wszystko, co jest możliwe, żeby szkodliwy wpływ kombinatu na otoczenie ograniczyć do minimum.

Zupełnie wyeliminować wpływ na środowisko człowieka tak olbrzymiej i tak specyficznej produkcji

Na zdjęciu: Bratysławski „Slovnaft”. Powierzchnia — 650 hektarów. Zatrudnienie — 8 000 osób. Fot. — Archiwum

chemicznej nie można. Trzeba zresztą na własne oczy zobaczyć takiego kolosa i przyrzec się choćby pobieżnie działającym bateriom osiągnięciom wysokości wieżowców, setkom, a może tysiącom, kilometrów rur i przewodów różnej średnicy, ogromnym magazynom, bocznikom kolejowym z setkami wagonów-cystern — żeby zrozumieć, jak wielkiej troski i staranności wymagają problemy ochrony środowiska i jak ogromne pochłaniają sumy. Nawet tak zdawałoby się prosta sprawa, jak składowisko blaszanych beczek z olejami czy innymi ropopochodnymi produktami ma duże znaczenie. Nie można bowiem takiego składowiska urządzić wprost na ziemi. Trzeba położyć na tysiącach metrów kwadratowych szczelną płytę betonową, uzbrojoną w przemysłowy system odpływów dla resztek produktów lub wody deszczowej zmieszanej z tymi resztkami. A co tu mówić o gwarantujących absolutną pewność i bezpieczeństwo kosztownych i skomplikowanych metodach zabezpieczenia każdego zbiornika przed ewentualnym uszkodzeniem i wyciekaniem ropy albo jej pochodnych?

W „Slovnaftie” pracownicy zarabiają średnio 2 810 koron miesięcznie. Bezpłatnie z kombinatem związanych jest 8 000 pracowników i około 20 000 członków ich rodzin. Wiele tysięcy ludzi związanych jest też z bratysławskim „Slovnaftem” pośrednio. Można więc powiedzieć, że niemal cała Bratysława ma jakiś związek z kombinatem. A mimo to przeciętny mieszkaniec stolicy Słowacji, nie zatrudniony w „Slovnaftie”, choć na ogół wie, co kombinat produkuje, pojęcia nie ma o tym, ile wysiłków wymagają sprawy ochrony środowiska, szczególnie przy przeróbce ropy naftowej. I ile milionów koron trzeba przeznaczyć na sprawy niby z produkcją bezpośrednio nie związane, a jednak konieczne dla zachowania harmonii między rozwojem potencjału przemysłowego i wszechstronnym rozwojem człowieka.

Wielkość produkcji przemysłowej nie jest jedynym kryterium działalności rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego; bodaj czy nie istotniejszym miernikiem jest fakt, jak się ten rozwój odbywa. Dlatego właśnie robi się w Bratysławie tak dużo, by wielka chemia „Slovnaftu” nie szkodziła ani wodzie, ani ziemi, ani powietrzu. Żeby dobrze służyła społeczeństwu.

MAPIAN FLEJSIEROWICZ



Fot. — R. Królak

— Ten zawód w mojej rodzinie jest dziedziczny. Mój ojciec był dróżnikiem i ja też nim zostałem ponad czterdzieści lat temu. Tyle, że proca była kiedyś izejsza — mimo że nie zmechanizowana — i mniej odpowiedzialna. Odpowiedzialność rośnie w miarę rozwoju motoryzacji a od nas



zależy w dużym stopniu zapewnienie bezpieczeństwa na drogach.

Dotyczy to przede wszystkim okresu zimowego, kiedy musimy walczyć z gołoledzią ze śniegiem na drogach. Uważam teraz, że zimy bywają cięższe dla kierowców, bo na przykład w naszym rejonie notuje się dziesięć dni gołoledziowych, a gołoledź jest dla kierowców większym niebezpieczeństwem niż śnieg, zadykma.

Więc jak już powiedziałem, od nas zależy zapewnienie bezpieczeństwa warunków jazdy. Nadzorując pracę jednostek osobowych grupy. Naszym zadaniem jest utrzymanie wa

łaść w tym stanie 271-kilometrowego odcinka drogi, w tym 15 kilometrów pierwszej kolejności odśnieżania. Mamy do dyspozycji pługi, piaskarki, spychacze, zgromadzone zapasy soli i piasku; są przyczepy, w razie pogorszenia warunków atmosferycznych pełniące całonocowe dyżury, by jak najprędzej przeciwdziałać pogorszeniu się warunków drogowych. Cza sem jednak żywioł jest silniejszy od nas. Na przykład przy obfitych opadach śniegu w parę minut po przejechaniu pługa już tworzy się gruba „pierzyna”.

W innych porach roku praca jest wdzicznější: malujemy pasy, remontujemy drogę, zakładamy ochronne paski zieleni i tym podobne. (zd)

Mówi ANTONI KRUCKI, drogomistrz Rejonu Dróg Publicznych w Koninie.

Próchnica — choroba milionów

Czy trudno utrzymać 32 zdrowe zęby?

szczyh lat. Nielatwe to, ale konieczne, by uchronić dziecko przed próchnicą.

— Co jest przyczyną tak ma sowej próchnicy? — pytamy dr. Cyryla Rojka, kierującą Wojewódzką Poradnią Stomatologiczną Wzrostu i Rozwoju w Poznaniu.

— Nie chcę rozwodzić się na temat skomplikowanych i złożonych procesów, które powodują, że na szkliwie zębów powstaje i powiększa się dziura. Powiem natomiast o tych czynnikach i warunkach, które próchnicę przyspieszają, a które można jeśli nie eliminować, to w każdym razie ograniczać. Po pierwsze — niedostateczna higiena. Po drugie dieta przesycona cukrami i węglowodanami. Po trzecie zaś — niska odporność szkliwa.

Tak więc dla zdrowia zębów unikajmy słodczy, — szczerze głównie między posiłkami. Natomiast poleca się dużo jarzyn, owoców, potraw o dużej zawartości białka. Potraw — nie rozdrobnionych, nie papkowatych — tak żeby dzieci mogły ćwiczyć żęby — żuć. Zaś po jedzeniu — dokładne mycie. Szczoteczką najlepiej ze sztucznego włosia...

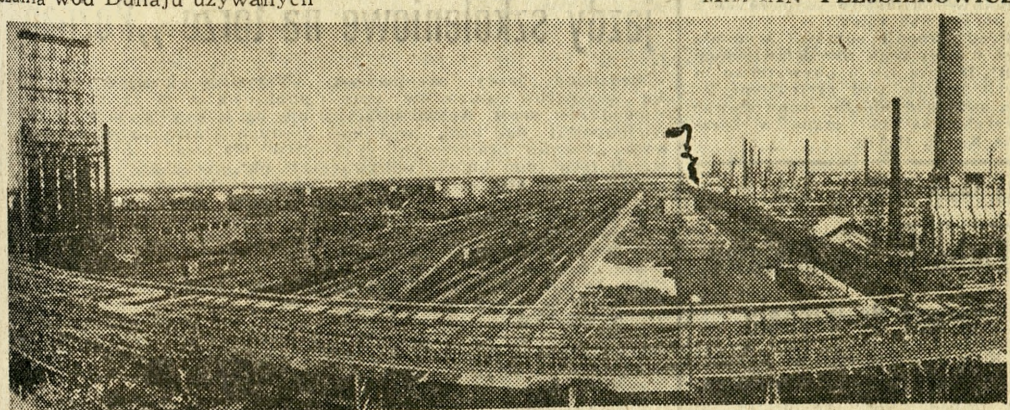
— Do niedawna — mówi dr Halina Flieger — uważano wręcz odwrotnie, że „zdrowa” szczotka, to z włosów naturalnych. Tymczasem wcale nie. Włosie naturalne jest wygroszkowane, długo nie wysycha, hoduje na sobie bakterie. Poza tym trudno taką szczoteczkę wyczyścić, jest ona zbyt gestaa...

Próchnicy zębów przeciwdziałają fluorowemu. Stwierdzono, że tam gdzie fluor występuje w wodzie pitnej lub w naturalnej diecie — ludzie mają zęby zdrowsze. Tak więc chociaż fluor ma swoich zaciekłych przeciwników (mówią, że nie powinno się go stosować masowo, ponieważ nie są znane ewentualne skutki w przyszłości po koleniach) po wielu badaniach

Żęby trzeba ratować, gdy je szczerze są zdrowe. Tę prostą prawdę trudno jednak wcielić w życie. Dopóki nic nie boli — po co pchać się na fotel? — mówią jeśli zaś chodzi o dzieci to wiele matek, rodziców, uważa, że mlecznych zębów nie warto leczyć. Tak przecież wy padną i na ich miejsce urosną nowe. Tymczasem to wcale nie jest takie proste i niezupełnie tak się przedstawia. Po pierwsze — zębów nie zmienia się od razu. A więc i mleczne przez jakiś czas współistnieją ze stałymi. Jeśli więc te mleczne nie dotknięte są próchnicą — choroba łatwo się przenosi. Po drugie usuwanie przedwczesne zębów mlecznych nie jest wskazane. Szczegółowo dziecku rozwija się prawidłowo jedynie wtedy, gdy dokonuje się stała gimnastyka — żucie. A jak żuć, gdy zęby zbyt wcześnie są wyrwane?

O stan jamy ustnej dbać za tem należy od najwcześniej-

JOLANTA LENARTOWICZ



Od dawna obowiązuje praktyka, że każda wyprodukowana maszyna otrzymuje swoją „tabliczkę znamionową”. Tego rodzaju informacja ujawnia nie tylko dane techniczne o wyrobie, ale przede wszystkim jego producenta. Podobnie ma się sprawa z każdym innym towarem, przeznaczonym na sprzedaż. Trafia on do sklepu z „metką”, której celem jest wykazanie rozmaitych cech produktu i również jego wytwórcy.

Idąc przeto do sklepu, kupując cokolwiek, wiemy, co nabywamy, wiemy o danym przedmiocie czy artykule uszytych cech produktu i również jego wytwórcy.

W rezultacie więc dodaje się do cech ogólnych, widocznych na metce czy innej dozwieszczone, numer pracownika kontroli technicznej. To on wystrępuje na zewnątrz jako ów najbardziej odpowiedzialny za jakość wyrobu.

Inaczej nieco ma się sprawa w bezpośrednim kontakcie klient — sprzedawca, klient — urzędnik itp. W usługach, za sklepową ladą, w restauracji oraz w szeregu innych przypadkach chcielibyśmy częściej niż dotychczas wiedzieć z kim rozmawiamy, kto załatwia interesującą nas sprawę, komu zawdzięczamy dobre wykonanie zlecenia, lub... fuszere przy jakiejś usłudze.

Niestety, nie upowszechni się jeszcze u nas zwyczaj ujawniania nazwisk pracowników w różnych placówkach publicznych. Owszem, znamy bardzo często nazwisko pełniącej akuratu dyżur w kasie biletowej kasjerki PKP, widzimy nazwiska urzędników w okienkach niektórych placówek po-

Nie zawsze na linii

A może bez anonimowości

cztowych. Czasami — widzimy to na telewizyjnym ekranie — obowiązuje noszenie specjalnych tabliczek z nazwiskiem (a nierazko i ze zdjęciem) na wyłogach służbowego kitla czy na rewersie marynarki. Ale nie jest to jeszcze zwyczaj powszechny, tak jak już w wielu wysoko rozwiniętych krajach.

Zdarza się też, że ujawnia się nazwiska pracowników w niektórych urzędach administracji państwowej. Petent znajduje zatem na drzwiach nie tylko tabliczkę z nazwą odpowiedniego referatu czy działu. Umieszcza się tu także nazwiska: dyrektora wydziału, zastępców, referentów i innych pracowników. Ale gdy w pomieszczeniu znajdują się trzy lub cztery biurka i tyluż urzędników — wtedy nazwiska z tabliczkami na drzwiach przestają być pomocne. Petent i tak musi pytać kto jest kto. W niektórych krajach i ten dyalemat rozwiązano; na stanowisku każdego pracownika ustawia się tabliczkę z wyraźnym nadrukowanym na niej nazwiskiem „właściciela” biurka.

Tak podana informacja — nazwiska na drzwiach, tabliczki na biurkach lub na ubiorze — jakże ułatwił może kontakt klientów i petentów z pracownikami. Wówczas będzie zawsze wiadomo, że referent Kowalski jest dla interesantów żywciliwy i uprzejmy, zaś inny pracownik, który raczej nie grzeszy uprzejmością i życzliwością — nie zechce tych ujemnych cech tak jaskrawo oka-

zywać. Przeciwnie — najprawdopodobniej będzie się starał być uczynny i sumienny.

„Tabliczki znamionowe” z pracownikami różnych służb mogą kogoś narazić na przykre konsekwencje. To prawda. Ale przede wszystkim mogą całkowicie zlikwidować źródło powstawania skomplikowanych sytuacji. A to dlatego, że nie nie sprzyja tak bardzo złej pracy jak „tajność” tam, gdzie jej nie trzeba.

Niedawno jedna z gazet białostockich doniosła, że w miejscowej stacji obsługi Polskiego Związku Motorowego znacznie poprawiła się jakość wykonywanych usług. Z bardzo poważnej przyczyny: każdy pojazd opuszczający stanowisko

naprawcy otrzymuje karteczkę z wyraźnie wypisanym na niej nazwiskiem mechanika, który naprawę wykonał.

Nie taję, że — w ślad za dobrym pomysłem PZMot w Białymstoku — chciałbym wiać imię nne, kto mnie obsługuje w sklepie, restauracji, punkcie usługowym, a także w instytucji, przedsiębiorstwie czy urzędzie. Jestem przekonany, że skoro będę znał nazwisko mego rozmówcy, nie będę mu nie odburknie, nie odeślę „w diabły”, nie zbędzie lakonicznym „nie ma” lub „przejdź pan za tydzień”. Nad to nikt nie wmontuje mi do samochodu używanej prądnicę, ani do zegarka nadwężonej sprężyny, nie wyszyje do płaszcza starej watoliny. Może właśnie dzięki ujawnieniu nazwisk naszych „a vis za la dy lub zza biurka” życie publiczne stanie się przyjemniejsze.

EUGENIUSZ COFTA

Nazwiska nagrodzonych w konkursie „Rewolucja Październikowa w literaturze”

Reprodukcje obrazów malarzy rosyjskich, radzieckich i polskich otrzymują: z Zespołu Szkół Zawodowych we Wrzesni — Marek Pohl, Ewa Kosinska, Henryk Mikołajczak, Zdzisław Staszak i Sławomir Tomaszewski; z Zespołu Szkół Odrzańskich w Poznaniu — Anna Hauke, Arleta Białecka, Krzysztof Wenz i Grażyna Hidyńska; z Zespołu Szkół Zawodowych w Sreńm — Grzegorz Edwarczyk i Jolanta Wlazła; z Technikum Mleczarskiego we Wrzesni — Czesław Dzierżyński i Wiesława Bartkowiak; z Zespołu Szkół Rolniczych w Trzcielance — Henryk Brychey; z Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 w Poznaniu — Elżbieta Dziura; z Zespołu Szkół przy Fabryce Samochodów Rolniczych — Andrzej Mokraci i Przemysław Sobalak; z Zespołu Szkół Samochodowych w Poznaniu — Marek Szydłowski i Leszek

Kubiak; z Zespołu Szkół Zawodowych w Sreńm — Małgorzata Szymkowiak i Robert Ostrowski. Oto nagrody dla uczniów liceów ogólnokształcących: z LO im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu — Iwona Bronikowska, Anna Drzazga i Hanna Wojtyński; z LO im. G. Dymitrowa w Poznaniu — Zdzisław Przybyła, Małgorzata Mirecka, Katarzyna Balcerek i Magdalena Piłatowska; z LO im. J. Paderewskiego w Poznaniu — Małgorzata Nowak; z LO im. H. Modrzejewskiej w Poznaniu — Katarzyna Dominik; z LO im. Janka z Czarnkowa w Czarnkowie — Dorota Grac i Donata Kordyla. Laureaci ze szkół podstawowych: SP nr 13 w Poznaniu — Robert Mieczak; SP nr 40 w Poznaniu — Małgorzata Smyk; SP nr 52 w Poznaniu — Michał Sobkowiak; SP nr 64 w Poznaniu — Janusz Pajak, SP nr 78 w Pozna-

niu — Piotr Szymański, Paweł Stebner i Beata Pawlak; SP nr 1 w Swarzędzu — Dorota Dąbrowska, Lucyna Firlik i Małgorzata Zygmunt; SP nr 2 w Swarzędzu — Ewa Łozowska; SP nr 1 w Stęszewie — Jacek Kaczmarek; SP nr 4 w Sreńm — Tomasz Przybylski i Marzena Pruska; Krzysztof Michałski ze szkoły w Nekli. Reprodukcie otrzymują również: Elżbieta Konka z Konina, Sławomir Gubański z Gostynia, Tadeusz Kwapiński z Leszna, Irena Kusielek z Kalisza, Marian Matysiak z Wysocka Wielkiego i Krzysztof Tomaszewski z Przysięki. Zdobywcem nagród, którzy nie znajdują się w Poznaniu, nagrody przesyłamy pocztą. Laureatów z Poznania prosimy o osobisty odbiór nagród w redakcji „Głosu”, codziennie w godzinach 9—11, pokój 13. (JK)

Trwa konflikt zbrojny na granicy tanzańsko-ugandyjskiej

Napięta sytuacja z Dar es Salaam i Kampali wiadomości wskazują, że konflikt zbrojny między Ugandą i Tanzanią wciąż trwa. Obie strony publikują sprzeczne informacje na temat aktualnej sytuacji w tym rejonie Afryki. Rząd tanzański ogłosił, że wojska ugandyjskie nadal okupują część terytorium Tanzanii i są wzmocnione nowymi jednostkami. Komunikat podaje, że w ubiegłą sobotę między jednostkami armii obu krajów dosz-

ło do starć zbrojnych, w których zginęła pewna liczba żołnierzy ugandyjskich. W komuniacie brak jednakże konkretnych danych. Rząd w Kampali utrzymuje natomiast, że wycofał z Tanzanii wszystkie swe oddziały. Jednocześnie oświadczenia składowane przez przedstawicieli władz ugandyjskich mówią o przygotowywaniu się Tanzanii do inwazji zbrojnej na Ugandę. (PAP)

Dokumentalny film o śmierci J. F. Kennedy'ego

Z wyświetlonego po raz pierwszy w Nowym Jorku dokumentu filmowego o śmierci prezydenta J. F. Kennedy'ego wynika niebicie, iż tragicznego 22 listopada 1963 roku strzelała doń więcej niż jedna osoba. Fakt ten, jak się okazuje, znany był wcześniej agentom FBI; nie wpłynął on jednak na przekonanie komisji Warren, iż jedynym zabójcą prezydenta był Lee Harvey Oswald. Tymczasem, jak wskazują dokumenty filmowe, rejestrujące okoliczności śmierci prezydenta Kennedy'ego w Dallas, z biblioteki szkolnej oddano strzały pochodzące z kilku luf. (PAP)

MUZYKA

Nadzieje polskiej instrumentalistyki

W niedzielę 26 listopada zakończyły się w Poznaniu zmagania młodych instrumentalistów, uczestników II Ogólnopolskiego Konkursu Wiołaczów im. Dezyderiusza Dan-czowskiego oraz II Ogólnopolskiego Konkursu Kontrabasistów im. Adama Bronisława Ciechanieckiego. Czternastoosobowa jury pod przewodnictwem doc. Jadwigi Kałuszewskiej (zasiadali w nim najwybitniejsi polscy pedagodzy, m. in. nestor wiołaczów Kazimierz Wilkomirski), mało barzo pracowito tydzień — trzeba było z uwagą i obiektywizmem wysłuchać 27 wiołaczów i wiołaczek oraz 7 kandydatów w dziedzinie kontrabas.

Program konkursowy był bardzo trudny. Wiołaczom musieliby wykonać w I etapie Preludium z IV Sully ES-dur Jana Sebastiana Bacha, jedną z Etiud Davida Poppera lub jeden z kaprysów A. Piañiego oraz jedną z sonat kompozytorów barokowych. W drugim etapie należało wykonać dwie sonaty kompozytorów XIX i XX wieku, w trzecim zaś — wybrany przez siebie koncert wiołaczowy. Program dla kontrabasistów został ułożony według podobnych kryteriów. Uczestnicy reprezentowali wszystkie ośrodki akademickie kraju. Wśród wiołaczów listek znalazły się także u czennice średnich szkół muzycznych w Warszawie.

Poziom przesłuchania konkursowych był wysoki, stwarzający na dzieje, iż młode pokolenie odpo-wiedzialnie traktuje swój przyszły zawód. Dobre przygotowanie kandydatów świadczy również o rzetelnej pracy pedagogów młodych instrumentalistów oraz o postępie, jaki dokonał się w zakresie gry na wiołaczach i kontrabasie. Najtrudniejsze problemy techniczne młodzi muzycy pokonywali z łatwością. Dla najlepszych prawie nie istniał problem intonacji, prowadzenia smyczka.

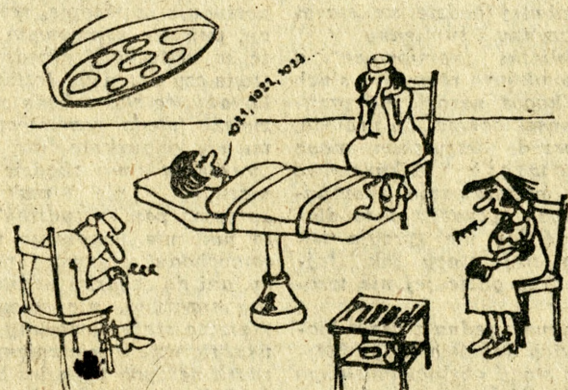
Zdobywczynią pierwszej nagrody w konkursie wiołaczowym została młodziutka Wanda Głowacka, uczennica najlepszego obecnie polskiego wiołacza s'y — Romana Jabłońskiego. Głowacka dysponuje już znacznymi umiejętnościami technicznymi, pozwalającymi jej sęgać po utwory o najwyższej skali trudności. Odnacza się indywidualną muzycznością, świeżością, a przy tym dojrzałością. Sukces Głowackiej pozwolił być może zerwać z nieścisłymi poglądami o konieczności przedłużania cyklu kształcenia młodego artysty. Talent należy po prostu rozwijać, nie stawiając przed nim sztucznych barier do pokonania. Laureatką drugiej nagrody została Bożena Stawiska-Rychert, studentka PWSM w Warszawie z klasy doc. Andrzeja Orkisz. Jej gra jest zdecydo-

wana, emocjonalna. III nagrodę zdobyli ex aequo Lidia Anna Grzanka oraz Zdzisław Łapiński. IV nagrodę przyznano Małgorzacie Kuziemskiej, a 3 wyróżnienia Ryszardowi Jancazkowi, Marii Palczewskiej oraz Barbarze Skors. Zaliczyć należy, iż zły stan zdrowia wyeliminował z rywalizacji w III etapie Annę Makakiewicz, która otrzymała wyróżnienie specjalne.

W konkursie kontrabasistów sprawą i nagrody była również bezdyskusyjna. Zdobył ją student V roku Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie — Michał Nowakowski. Dźwięk jego był szlachetny, prowadzenie smyczka nienaganne, praca lewej ręki upodobiła się do sposobu palcowania na wiołaczach. Trzecią nagrodę przyznano ex aequo Leszkowi Kasprzakowi, Krzysztofowi Mrozowi oraz Mirosławowi Czerniawskiemu. Jedyne wyróżnienie zdobył Harry Anderwald. Niestety, wśród laureatów nie ma przedstawicieli środowiska poznańskiego. Nie było ich na I etapie. Wniosek stąd, że jeśli chcemy pretendować do miana centrum wiołaczystki w Polsce, z większą starannością winniśmy przygotować naszych kandydatów do udziału w konkursach. Niech Piotr Milewski będzie tu dobrym przykładem.

JANUSZ KEMPIŃSKI

HUMOR I SATYRA



„Nation Europa” przeciw prawdzie o zbrodniach hitlerowskich

Z „plomiennym” apelem o położenie kresu wszelkim rozliczeniom z hitlerystami oraz o podjęcie zdecydowanej walki ze zwołennikami prawdy na temat hitlerowskiej Trzeciej Rzeszy i popełnionych przez nią zbrodni przeciwko ludzkości, wystąpił na łamach zachodnoniemieckiego miesięcznika „Nation Europa” naczelny redaktor tego wydawnictwa — Peter Dehoust.

W publikowanym przez siebie artykule pt. „Strategia Holocaustu” (strategia zagłady),

Prezydent Libanu przybył do Paryża

Prezydent Libanu, Elias Sarkis przybył w poniedziałek na rozmowy do Paryża, które do tej pory będą m. in. zakupu we Francji broni dla armii libańskiej odbudowywanej do blisko dwuletniej (1975—1976) wojny domowej. Agencje piszą, że przybył Sarkis do Paryża z zamiarem opóźnienia z powodu ostrzeżenia z ziemi w pobliżu lotniska bejruckiego dwóch samolotów wojskowych, które miały eskortować samolot prezydenta. Nie zanotowano żadnych strat ani ofiar tego incydentu. Radio bejruckie określiło go jako „pomyłkę”, nie podając, kto jest odpowiedzialny za ten incydent.

Oficjalna wizyta Sarkisa we Francji potrwa prawdopodobnie do środy. W związku z nią przypomina się, że Francja zawsze starała się odegrać rolę mediatora w kryzysie wewnętrznym w Libanie. Francja ma też najliczniejszy kontyngent w tymczasowych siłach zbrojnych ONZ w Libanie, liczący 1400 żołnierzy. PAP

Kolegia d.s. Wykroczeń

Działalność szybka i zdecydowana

Blisko 700 000 orzeczeń rocznie wydają Kolegia d.s. Wykroczeń. W większości chodzi o najcięższe i najbardziej dokuczliwe przypadki naruszania prawa i zasad współżycia społecznego, jak chuliganstwo i wykroczenia drogowe. W tym zakresie działania kolegiów jest szybkie i zdecydowane.

Najsurowsze kary grzywny wymierzane są osobom, które prowadzą pojazd po spożyciu alkoholu — z uwagi na fakt, iż powoduje to znaczny wzrost zagrożenia dla zdrowia i życia innych użytkowników dróg. Wobec wielu osób, które popełniły tego typu wykroczenie, orzekana jest także kara dodatkowa — pozbawienia prawa jazdy na okres 2 lat. Tylko w drugiej połowie 1977 r. za prowadzenie pojazdu po wypiciu alkoholu ukarano ponad 34 000 osób, z których 3/4 pozbawionych zostało okresowo prawa jazdy. (PAP)

Konferencja w sprawie zjednoczenia Korei

W stolicy Japonii rozpoczęła się w poniedziałek II międzynarodowa konferencja w sprawie pokojowego zjednoczenia Korei. Będzie w niej udział przeszło 400 polityków i działaczy społecznych z Japonii i zagranicą. Rząd Japonii odmówił wydania wiz wjazdowych przedstawicielom KRLD oraz wielu obywatelom innych państw pod pretekstem, że ich przyjazd mógłby spowodować krwawą politykę rządu w sprawie Korei. (PAP)

Rezolucja ONZ

Embargo na dostawy broni do Izraela

Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęła w poniedziałek rezolucję, w której domaga się od Rady Bezpieczeństwa nałożenia obowiązku embarga na wszystkie bez wyjątku dostawy broni i sprzętu wojskowego dla Izraela. (PAP)

PIŁKARZE reprezentacji olimpijskiej wyjadą do Grecji

Zakończył się ligowy sezon polskich piłkarzy. Nie oznacza to jednak wcale, że członkowie zawodnicy będą mieli przerwę. 16 najlepszych piłkarzy zostało powołanych do kadry olimpijskiej, która w dniach 1—8 grudnia rozegra w Grecji trzy mecze.

Trener Edmund Zientara powołał do kadry olimpijskiej następujących piłkarzy: bramkarze: Stanisław Burzyński (Widzew Łódź) i Józef Młynarczyk (Odra Opole), obrońcy: Józef Adamiec, Roman Wójcicki (oba Odra Opole), Edward Zajączny (Stal Mielec), Adam Topolski (Legia Warszawa), Rudolf Wojtowicz (Szombierki Bytom), rozgrywający i napastnicy: Wiesław Korek, Wojciech Tyc (oba Odra Opole), Henryk Miroszewicz (LKS), Emil Szymura, Edward Socha (oba Górnik Zabrze), Eugeniusz Nagiel, Roman Ogaza (oba Szombierki), Włodzisław Ciolek (Stal Mielec) i Tadeusz Malinowicz (Ruch Chorzów).

Szesnastka kadrowców zbierze się 29 bm. w Warszawie, a następnie wyjedzie na tournée. Polskie piłkarze na greckich boiskach rozegrają mecze z ligowymi zespołami tego kraju, w tym m. in. z drużyną Kastoria — trenowaną obecnie przez Kazimierza Górskiego.

Reprezentacja Polski w eliminacjach olimpijskich natrafiła na bardzo silne zespoły Węgier, II liga — 5 sierpnia. (PAP)

Szcypioniści Grunwaldu znają rywali w półfinałach PP

Pełnym sukcesem szcypioniści z Grunwaldu zakończyli swój wyjazd do Gorzowa, gdzie wraz z zespołami opolskiej Gwardii, kieleckiej Korony i gorzowskiego AZS startowali w ćwierćfinałach Pucharu Polski. Po trzydniowym turnieju wojsko wojsko okazał się jedyną drużyną, która nie poniosła porażki. Poznaniacy zwyciężając Koronę 30:25 (15:11), AZS 26:21 (14:12) i remi-

sując z Gwardią 24:24 (9:12) zapewnił sobie (wraz z Gwardią) miejsce w półfinałach PP, które rozegrane zostaną w dniach 8—10 grudnia (miejscem gier dopiero ustali ZPRWP). Poznaniacy w półfinale spotkają się z zespołami wrocławskiego Śląska, mieleckiej Stali i łazickiej Polonii. Drugą grupę półfinałową tworzą drużyny krakowskiego Hutnika, opolskiej Gwardii, piotrkowskiej Wistły i elbląskiej Olimpii. (kar)

Porażka koszykarzy w Lexington

W Lexington polscy koszykarze spotkali się z zespołem College Kentucky — mistrzem USA drużyn z college'ów. Polacy przegrali to spotkanie 68:80 (32:43). Najwięcej punktów zdobył dla drużyny polskiej: Mieczysław Młynarski — 22 oraz Leszek Chudeusz — 14. (PAP)

Zwycięstwo koszykarek Spójni

W meczu I ligi koszykówek kobiet, w Warszawie, miejscowy AZS uległ gdańskiej Spójni 64:81 (32:32). Najwięcej punktów dla AZS zdobyły: E. Pieczyńska — 17 i J. Stojewska — 14; dla Spójni: K. Zagórska — 18 oraz K. Makłowska i A. Michalak po 13. PAP

Kierowcy amatorzy zakończyli jazdy szkoleniowe na torze „Poznań”

Niedzielne jazdy szkoleniowe dla kierowców amatorów przeprowadzone przez Automobilklub Wielkopolski na torze wysięgowym „Poznań” zakończyły cykl trzech tego typu imprez odbywających się w kolejne niedziele.

W ostatniej imprezie, w klasie „Fiatów 1200”, o pojemności 600 cm zwyciężył Zbyszek Gaik, a w klasie „Fiatów 1200” 600 cm — Piotr Pekala. W wysięgu „Fiatów 1200” najlepszy był Grzegorz Rutkowski. W klasie mieszanej do 1300 cm po raz trzeci zwyciężył Krzysztof Korowicki na samochodzie „Fiat 127”. W klasie mieszanej powyżej 1300 cm triumfował Lechosław Rybarczyk na „BMW 1600”.

Wszystkie kolejne próby były punktowane. W łącznej klasyfikacji, po trzech próbach, w poszczególnych klasach zwyciężyli: „Fiat 1200” 600 cm — Zbyszek Gaik — 139 pkt., w klasie „Fiat 1200” 600 cm — Krzysztof Cieślowski — 125 pkt., „Fiat 1200” — Tadeusz Stachowiak — 141 pkt., mieszana do 1300 cm — Krzysztof Korowicki — 150 pkt., który jako jedyny kierowca wygrał wszystkie trzy wysięgi, mieszana powyżej 1300 cm — Jerzy Mądry — 130 pkt., jadący na samochodzie „Fiat 127”. Z uwagi na duże zainteresowanie, jakim cieszyły się jazdy szkoleniowe, Automobilklub Wielkopolski planuje zorganizowanie podobnych imprez w marcu i listopadzie przyszłego roku. (rk)

PONIEDZIELNE opinie

W VIII międzynarodowym turnieju judo o „Złoty kielich górniczy”, drużyna poznańskiej Olimpii wywalczyła drugie miejsce, przegrywając w finale z Czararnym Bytom 2:5.

Trener judoków Olimpii — CZE SŁAW KUR: W tym silnie obsadzone i doskonale zorganizowane turnieju poznańska drużyna walczyła w składzie 7-osobowym. W wadze do 60 kg Przemysław Dyczkowski, do 65 kg Janusz Chojnacki, do 71 kg Mirosław Zieliński, do 78 kg Jerzy Suka, do 85 kg Alfred Nowak, do 95 kg Andrzej Kolba i powyżej 95 kg Paweł Szewczak. Jest to zespół młody i sądząc z dotychczasowych wyników, rokując duży sukces. W turnieju pokonaliśmy w stosunku 4:3 i ligową drużynę Gwardii Warszawa, co jest dużym sukcesem i pozwala uznać ten występ judoków Olimpii za najlepszy z dotychczasowych. Na szczególne uznanie zasłużył Paweł Szewczak, który wygrał wszystkie swoje walki i został uznany najlepszym zawodnikiem turnieju w wadze ciężkiej. (rk)

W ostatnich spotkaniach o mistrzostwo I ligi w koszykówce kobiet dobrze spisała się poznańska Olimpia, wygrywając dwa spotkania wyjazdowe — z AZS Lublin i AZS Warszawa.

Trener koszykarek Olimpii — ALEKSANDER LEWANDOWSKI: Zawodniczki Olimpii w obydwu meczach zagrały bardzo ambitnie. Zależało nam na tych zwycięstwach, ponieważ chcieliśmy w ten sposób pomóc drużynie Lecha w Lublinie koszykarki AZS zagrały w I połowie spotkania słabo, natomiast w drugiej części zdecydowanie lepiej co przy dużej ilości niecelnych rzutów w naszym zespole (na 89 rzutów tylko 29 trafiło do kosza) doprowadziło do niezwykle trudnej walki. Nie było to łatwe także mecz z warszawiankami, które odpoczywały, kiedy Olimpia grała w Lublinie. Spotkanie to stało na przeciwnym poziomie, mimo wielkiej zaciętości w obu zespołach. Zwycięstwa te dają nam pewne szanse na walkę o mistrzostwo. (rk)

pracownicy poszukiwani

KIEROWCĘ z II lub III kategorią prawa jazdy przyjmie Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Zgłoszenia Poznań, ul. Grunwaldzka 19, 83-B

praca

Tekarka również dorywczo zatrudni zakład. Poznań, Sporna 12, godz. 13-17, 73772g

Przyjmę szycie do domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73419g

kupno

Kupię kolejkę i zabawki. Markina lub inne meta-łowe. Warszawa, tel. 2713-K2

Wynajmę — Zachowaj! Skup staroci: elekawy ze zegarków, mechanizmów, obudowy zegara — lam-pek, kłosek, świeczniki, fi-ziure, porcelane, kufel, szablę, srebrne monety, lusterka, cukierniki, naczynia, różne inne starocie. Umińskiego 7a m. 30 (Wil-6a), 72354g

spredaż

Przebiegi, popielate, łapki ka-razkowe, kożuch dam-ki, płaszcz jesienny — sprzedam. Tel. 79-12-15, 76035g

Niemiecka spacerówkę, bu-dukę, pokrowiec, sprze-żam. Tel. 67-53-42, 76491g

Portepian i jadalnie gda-ńskie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 75999g

Super aparat fotograficz-ny Zenit TTL oraz stabi-lizator radziecki sprze-żam. Tel. 674-004, 75792g

Sprzedam aparat Zenit E z Heliosiem (mako używa-ny) tel. 754-61 wewn. 239, godz. 17-18, 75585g

Sprzedam garaż składany z płyt betonowych. Tel. 24-06-06, godz. 14-16, 75763g

Sprzedam piec ceramicz-ny silnikowy, szklivo. Ilości, tel. 450-69, w godz. 18-22, 2750-K2

Sprzedam kożuch dam-ki, rozmiar 38. Ognik 10 m. 6, godz. 18-20, 76002g

W dniu 26 listopada 1978 roku, zmarł

tow. JAN POPIALKIEWICZ

długoletni i zasłużony pracownik Państwowych Gospodarstw Rolnych ostatnio zatrudniony w Chobienicach, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL i Odznaką Honorową za Zasługi dla Powiatu Wolsztyńskiego, działacz społeczny i partyjny.

Wyrazy głębokiego współczucia Żonie i Ro- dzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Komitet Zakładowy PZPR oraz pracownicy Zakładu Rolnego w Chobienicach 3493-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 listo- pada 1978 roku, zmarł nasz pracownik

ZYGMUNT WOLIŃSKI

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28. 11. 1978 r. o godz. 8.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz- nego współczucia.

Dyrekcja, współpracownicy, POP Rada Zakładowa „Społem” WSS Oddział Produkcji w Poznaniu. 4090-K3

Dnia 26 listopada 1978 roku, zmarła opatrzo- na Sakramentami św. nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeży- wszy 81 lat

HELENA ŁAGODA

z domu Skowrońska

Pogrzeb odbędzie się w środę 29 bm. o godz. 15.00, na cmentarzu w Głuszynie.

W smutku pogrążona RODZINA Synów 1. 76207g

† W dniu 25 listopada 1978 roku, opatrzony Sakramentami św. zmarł po ciężkiej cho- robie nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dzia- dek, przeżywszy lat 57, 5p.

EDMUND SIERŻANT

Pogrzeb odbędzie się w środę 29 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Uzarzewie.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną 76291g

Biskupice, ul. Dworcowa 4.

† Dnia 26 listopada 1978 roku, zmarł przeży- wszy 73 lata mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, 5p.

MAKSYMILIAN BŁASZCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 29 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

żona z rodziną 76264g

ul. Urzędowa 9.

Panna, członka SM, po- szukuje pokoju nieume- biowanego, chętnie oko- lice Ogrody, Smochowice. Tel. 79-06-58, po godz. 16, 72815g

Poszukuję lokalu handlo- wego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73434g

Walczyli! M-4, nowe budownictwo zamienie na pokój z kuchnią w Lesznie. Wiadomość: Le- szno, tel. 45-27, 76437g

Zamienie M-3 (1 duży po- kój) i piętrowy w Lesznie na podobne w Poznaniu, najchętniej Dębica. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73476g

Oddam w dzierżawę na 2 lata mieszkanie 70 m² + pracownię, telefon, garaż — willa. Płatne z góry. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 73512g

Młoda pielęgniarka pan- na poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 73534g

Poszukuję pomieszczenia na cichy warsztat, może być do remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73535g

Sreń! Zamienie mieszka- nie dwupokojowe na po- dobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73601g

Pani pracująca i ucząca się poszukuje samodziel- nego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73732g

Gliwice! Zamienie 3 po- kój, komfortowe, wlas- nościowe na podobne w Poznaniu lub kupię wlas- nościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73652g

Kupię mieszkanie wlas- nościowe, dom — ewent- ualnie do remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73677g

Mąż z dzieckiem poszukuje pokoju z możliwością korzystania z kuchni i łazienki. Oferty tel. 674-137, 73678g

Mieszkanie spółdzielcze M-3 w Toruniu zamienie na równorzędne lub więk- sze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73689g

Zamienie pokój z kuch- nią, stare budownictwo — na kawalerkę spółdziel- czą do II piętra. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73390g

Wynajmę pokój trzem osobom (Jeżyce). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 74429g

Przyjmę małżeństwo na pokój. Opłata rok z gó- ry. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 73645g

Przyjmę panienki na po- kój. Knapowskiego 5. 74247g

M-2, własnościowe, Wino- grady, najchętniej ume- biowane sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 74249g

Zamienie mieszkanie kwa- terunkowe, dwupokojowe, nowe budownictwo na dwa samodzielne mie- szkania lub jedno wiel- kie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 74273g

Poszukuję mieszkania dwupokojowego do wy- najęcia w centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 74296g

Pokój studentom wynaj- mę. Rynek Łazarski. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 74307g

Przyjmę ucznia szkoły średniej na pokój, ul. Czarna Rola 17. 74336g

Poszukuję M-2 lub M-3 na 1 lub 2 lata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 74341g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje samodzielnego pokoju lub mieszkania pustego na dłuższą. Wa- runki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 74344g

Gdynia, centrum! Dom dwupiętrowy, wyłączony, sprzedam. Gdynia, ulica Podlaska 3 m. 3, Agniesz- ka Duda, tel. 51-30-87, 72789g

Wydzierżawę lokal na pracownię krawiectwa damskiego miarowego, najchętniej Winogrody. Oferty z podaniem wa- runków kierować „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 74477g

Oborniki, Kostrzyn lub inna miejscowość — wy- dzierżawę pomieszczenie nadające się na lokal han- dlowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 72774g

Zamienie 3-pokojowe mie- szkanie, stare budownic- two 106 m² centrum II piętra na 4-3-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldz- ka 19 dla 74530g

Przyjmę na pokój dwa- osobowy, młodszych, nie- palących panów, uczą- cych się i pracujących. Tel. 20-65-74, 72793g

Zamienie mieszkanie M-4 Chodzież na podobne w Poznaniu, tel. 20-03-26, 74461g

Przyjmę 2 panów na wspólny pokój. Os. Zwycie- stwa 10 m. 24, 72800g

Oddam w dzierżawę su- terenę, 31 m², na cichy przemysł. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 72935g

Cudzoziemiec kupi ka- walerkę lub M-2 własno- ściowe, centrum Pozna- nia. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 72943g

Pokój, kuchnia, Łazarz, zamienie na podobne lub większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72960g

Zamienie mieszkanie spół- dzielcze typu M-3, 1 pr. Grunwald — na podobne w dzielnicy Grunwald, lub Raszyn, ostatnie pię- tro. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 73285g

Poszukuję garażu — Grun- wald, Świerczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 73358g

Przyjmę małżeństwo na pokój. Szamocińska 15, 73368g

Przyjmę na pokój, wszel- kimi wygodami dwie pa- nienki uczące się lub pra- cujące. Smochowice — Pniewska 44. Dojazd au- tobusem 91. 72394g

Lokalu na rzemiosło po- szukuję, najchętniej śród- miście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72420g

Młode małżeństwo, po- szukuje mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72475g

Wynajmę pokój studentce I roku, Os. Koernika. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 72486g

Na dwuosobowy pokój, przyjmę chłopców uczą- cych się. Poznań — Świe- rzewo, ul. Wileńska 12/2, po godz. 18, 72489g

Zamienie 2 pokoje, 44 m². Raje — na 2 kawa- lerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72531g

Gniezno — zamienie kwa- terunkowe M-4 na mniej- sze mieszkanie w Pozna- niu, z c. o. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 72695g

Przyjmę na pokój 3-oso- bowy, ul. Wileńska 22, 73378g

nieruchomości

Część działki budowlanej, uzbromionej, ciep- łociąg, drzewa owocowe, Sołacz — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72391g

Dom jednorodzinny wol- nostojący sprzedam. Ali- na Pajzert Leszno, Książ- skiego 13, tel. 32-06, 1621p

inne

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrz- tu. Poznań 44, Szwaboda, 73499g

Wspólnika do czynnego zakładu krawieckiego w śródmieściu przyjmę z powodu choroby, może być krawiec konfekcyj- ny, kuśnierz, bielizniarz. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 72732g

Naprawa lodówek, Łu- czak, tel. 20-44-79, 75356g

Parkiety bezpyłowo cy- klinuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Ko- enig, tel. 647-79, 72771g

matrymonialne

Kulturalnego wdowca wy- kształcenie średnie po- zna wdowa 51-letnia, mie- szkaniem. Cel matrymo- nialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72891g

Prawnik, wysoki pozna- nia kulturalną, pogod- ną do lat 46 posiadającą mieszkanie w Poznaniu, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 72948g

Obcokrajowiec, katolik, poślubi szczupłą panią do lat 50. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 72950g

Panna technik, zgrabna blondynka, materialnie niezależna, pozna odpo- wiedniego pana w wieku 30-38 lat. Cel matrymo- nialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 73395g

Kawaler 29-letni, niewi- domy, wyższe wykształ- czenie reprezentacyjny po- zna pannę dobrego cha- rakteru. Cel matrymo- nialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73519g

Dwa panie wdowy, eme- rytki samotne z mieszka- niami poznają kultural- nych starszych panów. Cel matrymonialny. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 73311g

Panna 26-letnia, ładna, sytuowana, wyższe wy- kształcenie poszukuje od- powiedniego kawalera. Cel matrymonialny. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 73393g

Przystojna pani z mie- szkaniem pozna sytuowa- nego kawalera do lat 24. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 73591g

Wydzieżawę lokal na pracownię krawiectwa damskiego miarowego, najchętniej Winogrody. Oferty z podaniem wa- runków kierować „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 74477g

Oborniki, Kostrzyn lub inna miejscowość — wy- dzierżawę pomieszczenie nadające się na lokal han- dlowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 72774g

Zamienie 3-pokojowe mie- szkanie, stare budownic- two 106 m² centrum II piętra na 4-3-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldz- ka 19 dla 74530g

Przyjmę na pokój dwa- osobowy, młodszych, nie- palących panów, uczą- cych się i pracujących. Tel. 20-65-74, 72793g

Zamienie mieszkanie M-4 Chodzież na podobne w Poznaniu, tel. 20-03-26, 74461g

Przyjmę 2 panów na wspólny pokój. Os. Zwycie- stwa 10 m. 24, 72800g

Oddam w dzierżawę su- terenę, 31 m², na cichy przemysł. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 72935g

Cudzoziemiec kupi ka- walerkę lub M-2 własno- ściowe, centrum Pozna- nia. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 72943g

Pokój, kuchnia, Łazarz, zamienie na podobne lub większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72960g

Zamienie mieszkanie spół- dzielcze typu M-3, 1 pr. Grunwald — na podobne w dzielnicy Grunwald, lub Raszyn, ostatnie pię- tro. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 73285g

Poszukuję garażu — Grun- wald, Świerczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 73358g

Przyjmę małżeństwo na pokój. Szamocińska 15, 73368g

Przyjmę na pokój, wszel- kimi wygodami dwie pa- nienki uczące się lub pra- cujące. Smochowice — Pniewska 44. Dojazd au- tobusem 91. 72394g

Lokalu na rzemiosło po- szukuję, najchętniej śród- miście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72420g

Młode małżeństwo, po- szukuje mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72475g

Wynajmę pokój studentce I roku, Os. Koernika. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 72486g

Na dwuosobowy pokój, przyjmę chłopców uczą- cych się. Poznań — Świe- rzewo, ul. Wileńska 12/2, po godz. 18, 72489g

Zamienie 2 pokoje, 44 m². Raje — na 2 kawa- lerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72531g

Gniezno — zamienie kwa- terunkowe M-4 na mniej- sze mieszkanie w Pozna- niu, z c. o. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 72695g

Przyjmę na pokój 3-oso- bowy, ul. Wileńska 22, 73378g

WYROBY DRZEWNE

jak: palety, podesty rusztowano- we, płyty szalunkowe, des- ki rusztowaniowe i podkłady magazynowe

WYKONA jeszcze w bieżącym roku na zamówienia jednostek uspołeczni- onych

Beskidzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „L A S” — Zakład w Makowie Podhalańskim 34-220 Maków Podhalański, ulica Szpitalna 6 — tel. 207, 239, 2720-K2

komunikaty

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC- TWA I GÓRNICWA NAFTY I GAZU — za- wiadamiają mieszkańców Osiedla Świerczewo, że z uwagi na prace na gazociągach —

NASTĄPI PRZERWA w dostawie gazu, w dniu 29. 11. 1978 r. — od godz. 8 do 14.

Upraszam się odbiorców o wygaszenie w tym czasie stałych piomyków w piecach kąpie- lowych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników gazowych. 3964-K1

URZĄD STANU CYWILNEGO w Poznaniu zawiadamia, że z dniem 1 grudnia 1978 roku przenosi Oddział Rejestracji Zgonów z ul. Libelta 16/20 do Osiedla Usług Pogrzebowych — Spółdzielni Pracy „Universum” na ul. Wiel- ką 7/8.

Godziny przyjmowania interesantów: w dni powszednie od godz. 8—13, w niedziele i świę- ta od godz. 10—13, telefony: 589-64, 589-65, 3905-K1

Dnia 26 listopada 1978 roku, zmarła nagle, przeżywszy lat 67 moja ukochana żona, matka, teściowa, siostra i bratowa

FRANCISZKA KISTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 29 bm. o godz. 13.30 w Skórzewie.

W smutku pogrążona RODZINA Skórzewo. 76298g

† Dnia 24 listopada zmarł opatrzony Sakra- mentami św. nasz najdroższy ojciec, teść, i dziadek, przeżywszy lat 77, 5p.

dr med. JÓZEF GRANATOWICZ

Msza św. żałobna odbędzie się w środę dnia 29 bm. o godz. 8.15 w kościele św. Trójcy na Dębie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona dzieci i wnuki Poznań, Warszawa, Rio de Janeiro, Tripoli. 4091-U3

† Dnia 23 listopada 1978 roku, zginął śmiercią tragiczną nasz kochany ojciec, 5p.

FRANCISZEK NOWAK

mistrz powroźniczy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu na Junikowie.

Pozostają w głębokim żalu córki, syn, zięć i wnuczka Poznań, Czarnków, Autobus na cmentarz do Poznania odjedzie o godz. 12 z Czarnkowa pl. Wolności. 3518-U3

† Dnia 25 listopada 1978 roku, zakończył swe pracowite życie, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, 5p.

JAN KASPERSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA ul. Lindego 17 m. 1. 4097-U3

† Dnia 25 listopada 1978 roku, odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 63, moja kochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, 5p.

ANNA KRYGIER

z domu Florek

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 29 bm. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną Osiedle Zwycięstwa 12 m. 38 dawniej ul. Partyzancka 3. 3517-U3

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 30 bm. o godz. 8.30 w kościele Księży Salezjan przy ul. Wronieckiej/9.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 76154g

† Dnia 23 listopada 1978 roku, zmarła moja Najdroższa siostra i ciocia, opatrzona Sa- kramentami św. przeżywszy lat 86, 5p.

WŁADYSŁAWA GROTOWSKA

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 30 bm. o godz. 8.30 w kościele Księży Salezjan przy ul. Wronieckiej/9.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 76154g

† Dnia 23 listopada 1978 roku, zmarła moja Najdroższa siostra i ciocia, opatrzona Sa- kramentami św. przeżywszy lat 86, 5p.

WŁADYSŁAWA GROTOWSKA

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 30 bm. o godz. 8.30 w kościele Księży Salezjan przy ul. Wronieckiej/9.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.50 na cment

LISTOPAD
28
Wtorek

Grzegorz,
Zdzisława
Słońce: 7.35—13.45

TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele
Fonsia”.
POLSKI — g. 19 „Dno nieba”.
NOWY — g. 19 „Czerwony ko-
gut leci wprost do nieba”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Bar-
wy ochronne” (pol. 18 l.), g. 15,
17.30 „Ifigenia” (grec. 15 l.), g. 20
— seans zamknięty.
KDF PALACOWE — g. 15 „Pod
wodną odyseją” (kanad. b.o.), g.
17.30 „Mroźny pepermint” (hiszp.
18 l.), g. 19.30 DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.),
22 „Bałtyk — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Koziorożec-1” (amer. 15 l.),
22 „GONG — g. 18, 18 „Gang Olse-
na na szlaku” (duń. 12 l.), g. 19,
12, 20 „Stracecy” (amer. 18 l.),
22 „GWIADZA — g. 10, 12, 14, 16, 20
„Z podniesionym czołem” (amer.
15 l.), g. 18 „Azył” (pol. 15 l.).
JAGIELLONKA — g. 15 „Wódz
Indian — Tecumseh” (NRD b.o.),
g. 17, 19.30 „Czarny korsarz” (wł.
b.o.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Zasady domina” (amer. 15
l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Jo-
seph Andrews” (ang. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 18 „Kaukas-
ka branka” (radz. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Hale Szpiechów czyli
ostatni występ króla kasiarzy”
(pol. 15 l.).
RUSAIKA (Swarzędz) — g. 15.30
„Błoty Bim Czarne Ucho” (radz.
12 l.), g. 19 „Sprężenie zwrotne”
(radz. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Powrót człowieka zwanego
koniem” (amer. 15 l.).
Zoo (sare) ul. Zwierzyniecka
i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9
do zmroku.

DZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Włk
Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-68;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35, wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 998.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 18
tel. 722-24; ul. Ugory tel. 205-431;
ul. Kościuszki 103, nagłe zachoro-
wania w domu tel. 544-44, wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych tel. 544-46; Lubon tel. 120-309;
Swarzędz tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie — g. 7-12, tel. 993
Telefon Zaufania — 998 czynny
od g. 15.30-17.30, al. Marekono-
skiego — 49, urzędują lekarz psychia-
tra, Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego i opiekun-
czego, lecznictwa odwykowego i
chorób społecznych tel. 522-51
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dzury nocne:
Dąbrowskiego 149/142, Główna 92,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska i Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, ul.
Ratajczaka nar. Powstańców
Włkp. (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie-
zapomniany strój — „Opowia-
nia” fragm. prozy J. Iwaszkie-
wicz; 11.45 Tu Radio Kierowców;
12.25 Muzyka polskich melodii;
13.00 Konc. polskiej muz. wojsko-
wej; 13.25 Pieśni i tańce Słowe-
nii; 13.45 Kącik melomana — Z.
Noskowski; „Morskie Oko” uwer-
tura koncertowa op. 19; 14.10 Studio
„Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla
kierowców); 15.05 Korespondencja
z zagranicy; 15.10 „Studio „Gama”
d.c. (ok. g. 15.45 — inf. dla kie-
rowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Ra-
diokurier — aud. inf. S31; 18.10
Tu Jedynka d.c.; 18.35 Pół wieku pol-
skiej pieśni; 19.15 Znane orkie-
stry, słynni dyrygenci; 19.40 Gra
zespół S. Charkera; 20.05 Konc. ży-
czy; 21.05 Olimpijski alert mło-
dzieży — Moskwa 80; 21.25 Utwor-
y Moniuszki; 22.23 Opole na mu-
zycznej antenie; 23.15 Wita was Pol-
ska — magazyn słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbli-
żenia; 9.30 Moto — sprawy; 9.40 Dla
przedzłotki: „Co będzie z Łaci-
kiem Bu?” — słuch.; 10.10 Bedeker
Warszawski; 10.30 Horace Diaz i
jego Dixie Novas; 10.40 Sprawy co
dnienne; 11.10 T. Machi — I Koncert
organowy; 11.35 Skrzynka poszu-
kiwania rodzin PKC; 11.40 Muzyka
spod strzechy; 12.05 Konc. polskiej
muz. chóralnej; 12.25 „Colonello”
fragm. pow.; 12.45 Od poloneza do
mazurki; 13.10 Public. krajowa; 13.10
Zagadki muzyczne; 13.35 Ze wsi i
o wsi; 13.50 D. Milhaud; Suita Pro-
wansalska; 14.10 Więcej, lepiej, no-
wocześniej; 14.25 Tu Radio
Moskwa; 14.45 Muzyka G. E. Per-
golesiego; 15.15 M. Reger; I Suita
g-moll op. 131 d. na altówkę solo;
15.30 Dla dziewcząt i chłopców;
16.10 Śpiew chóralny; 16.40 Pia-
nista A. Brendel gra Ronda kon-
certowe Mozarta; 17.05 Operetka, jej
twórcy i wykonawcy; 17.20
„Marsz, marsz Dąbrowski...” mag.;
18.10 Amatorskie zespoły przed mi-
krofonem; 18.25 Plebiscyt Studia
„Gama”; 18.40 Książki; 19.10
Konc. wieczorny; 19.40 Dom i my;
20.10 Redakcja „Forum”; 20.20 Inter-
pretacje Solistów; 21.20 Bisy w
Filharmonii; 21.40 Muzyka portu-
galskiego baroku; 22.10 Tygodnik
Kulturalny; 22.40 Polska muzyka
XX wieku; 23.35 Co słychać w świe-
cie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.20, 6.30, 7.30,
8.30, 11.20, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-

Wieczorem — ulicami Poznania

Nie tylko rozrzutność kilowatów

Im krótszy jest dzień i szybciej zapada
zimą, tym więcej pracy mają ener-
getycy. Trzeba przecież dostarczyć od-
biorcom spore ilości prądu, którego zużycie
jesienią i zimą na ogół znacznie przekracza
możliwości elektrowni. Więcej energii — w
porównaniu z innymi okresami — potrzebu-
ją zakłady pracy, więcej pochłaniają gospodar-
stwa domowe.

Dlatego też tak ważne jest teraz oszczędza-
nie prądu. Nie można sobie pozwolić na ko-
rzystanie z niego bez uzasadnionej potrzeby, a
każdy zaoszczędzony kilowat, to szansa zło-
żenia niedoboru energii. Czy pamięta się o
tym w Poznaniu uwzględniając wszelkie, by
nie była to oszczędność przesadna? By odpo-
wiedzieć na pytanie, przemierzaliśmy wczoraj
wieczorem (między godzinami 16.30 i 18) wiele
ulic miasta. Oto nasze spostrzeżenia.

Ul. Hetmańska. Od zbiegu al. Reymonta do
skrzyżowania z ul. Głogowską — ciemno, że oko
wykoła. Po wysiępi tramwajowej podjeżdża „Jedyn-
ka” i gwałtownie hamuje, bo starszy mężczyzna
zbieżył z przejścia dla pieszych i wpadł na płotek
między torami. Jeśli już wygaszone są latarnie
wzdłuż całej ulicy, to przynajmniej w okolicy przy-
stanków tramwajowych powinno być jasno.

Taki sam wniosek z ul. Dzierżyńskiego (u
zbiegu z ul. Hetmańska) — przy wlocie przy-
stanku tramwajowego grupka ludzi w zupeł-
nej ciemności, podczas gdy kilkanaście
metrów dalej oświetla chodnik latarnia.

Ulica Starołęcka — pail się co druga latarnia, ale
przy budynku stacyjnym PKP jasno jak w dzień,
mimo że nie prowadzi się żadnych robót przeładun-
kowych, nie podjeżdżają pociągi. Z daleka rzuci-
ła się w oczy neon nad wejściem do budynku „Sta-
rołęka”; to nikomu nie potrzebne.

W centrum Rataj oświetlenie ulic znikome,
ale wstarczające, by ruch odbywał się bez
zakłóceń. Neony z nazwami osiedli — wyga-
szone, ale niezbędne są zapewne latarnie palące
się między blokami — pożytek z ich światła
zresztą niewielki. Wzdłuż ul. Zamenhofa za-
palona co druga latarnia, to zaoszczędzonych
sporo kilowatów.

Przesada jest natomiast zupełny brak oświetlenia
w rejonie pętli tramwajowej na Zawadach. Jed-
ynie z inspektorami CPN zain-
teresowały się działalnością
stacji garażowych. Ten sondaż
w połączeniu z wynikami wspo-
mnianej kontroli 5 placówek
przez CPN pozwala twierdzić,
że uchybienia w stacjach
sprzyjające nieoszczędnej gos-
podarce paliwami i smarami
stały się powszechne.

Konkurs o „Srebrną patelnię”

Osiem poznańskich
zakładów w finale

Dobiega końca kolejna edy-
cja konkursu o „Srebrną Pa-
telnię”, którego organizatorem
jest redakcja IMT „Światowid”.
W Poznaniu do wspól-
zawodnictwa zgłoszono 35 za-
kładów gastronomicznych. Każ-
dy odwiedziła komisja wojew-
ódzka, która do finału za-
kwalifikowała 8 lokali: dwa
spośród nich — „Marvna” w
Szamotułach i motel „Polonia”
w Podstolcach — są już lau-
reatami konkursu i zgodnie z
regulaminem ubiegają się o
„Srebrną Plakietkę Światowida”.

Wśród zakładów uczestni-
czących po raz pierwszy w tym
współzawodnictwie jest także
poznana „Adria”. Jej młoda
załoga, zyskała w tym roku
uznanie konsumentów, przede
wszystkim za poziom obsługi i
jakość potraw. W sezonie tu-
rystycznym, co bierze się pod
uwagę w punktacji końcowej,
w „Adrii” gościło wiele wy-
cieczek, dla których przygo-
towano posiłki po cenach ob-
wiązujących w lokalach II ka-
tegorii.

Poznańska gastronomia w fi-
nale konkursu IMT „Światowid”
reprezentują ponadto: gościniec „Marzymięta”, resta-
uracja „U Dylla” w Poznaniu,
„Piastowska” w Pobiedziskach,
„Hacienda” w Morasku i bar
szybkiej obsługi „Husarski” w
Poznaniu. (pik)

nica; 8.40 Co kto lubi; 9 „Krótki,
szczęśliwy żywot Franciszka Ma-
combera” — odc. opow. E. Hemin-
gwaya; 9.10 Big bandy lat 40-tych;
9.30 Nasz rok 78-ny; 9.45 Konc.
skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt
wytwórni Supraphon; 11 Życie ro-
dzinne — mag.; 11.30 Z archiwum
polskiego jazzu; 12.05 W tonacji
Trojki; 13.10 Powt. z rozrywką; 13.50
„Sto koni do stajni brzegów” — odc.
pow. K. Kozłowski; 14 Mistrz
wie batuty — A. Toscanini; 15.05
Soliste — międzynarodowy zesp.
pół R. Townera; 15.30 Trzy prze-
boje Joe Dassin; 15.40 Standardy
śpiewa W. Nelson; 16 Rep. pt. „Po-
larnik z Krakowa”; 16.20 Muzyko-
branie; 16.45 Nasz rok 78-ny; 17.05
Muz. poczta UKF; 17.40 Bielszy od
cięż bluesa; 18.10 Polityka dla
wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19
Złote płyty; 19.35 Opera tygodnia:
G. Puccini: „Dziwczyna z Zachod-
u”; 19.50 „Opelani” — odc. pow.
W. Gombrowicza; 20 Antologia pio-
senki franc.; 20.30 Pamiętniki: A.
Grzymała — Siedlce; 20.45 Bal-
lady na instrumenty; 21.15 Fono-
teka XX wieku; 22.05 Gwiazda
siedmiu wieków — Tereza; 22.15
Pow. w wyd. dźwięk. — J. Kaden-
Bandrowski: „Czarne skrzydła”;

Bale sylwestrowe
dla II tysięcy

Zgodnie z tradycją „Andrzejki” organizowane będą także
w niektórych poznańskich lokalach „Spolem”. Przygotowuje
się na ten wieczór specjalne dekoracje, opracowany został
szczegółowy program atrakcji, związanych ze staropolskimi
obyczajami. Szefowie kuchni zadają o wyszukanie oryginalnych
potraw i napitków.
Atrakcyjne zapowiadają się także bale sylwestrowe. W Po-
znańskim odbędą się one w 66 „spolemskich” lokalach.
Powita w nich Nowy Rok — jak się przewiduje — ponad
11 000 osób. (pik)

Wystawa medali
na Winogradach

„Pod Lipami” czynna jest wysta-
wa prac Mieczysława Chojnackiego
pt. „Plakietki i medale”. Zgro-
madzono tu medale poświęcone
działom oręża polskiego i portre-
tom wybitnych, zasłużonych Po-
laków. Są też medale o tematy-
ce marynistycznej i sportowej.
W otwarciu ekspozycji uczestni-
czyła Teresa Zarzecka, pierw-
sza Polka, która przyniosła ka-
nat La Manche. To właśnie ja
w roku 1976 witał po drugiej stro-
nie kanału Mieczysław Chojnacki,
aby później uhonorować jej
wyczyn kilkoma medalami. Pod-
czas spotkania wystąpił aktorzy
Teatru Nowego Zbigniew Grocha
i Tadeusz Drzewiecki, wyko-
nując rosyjskie i radzieckie ba-
lady — na gitarze akompaniował
Stanisław Kaczmarek. (kal)

Telefony
DONOSZA

W jednym z indywidualnych
gospodarstw w Radolinku w po-
bliżu Czarnkowa wybuchł pożar
w fermie drobiu, w której znaj-
dowało się około 3000 kur. Straty
szacuje się na blisko 400 000 zł.

22.45 Na estradzie Esther Phillips;
23 „Lambro” fr. poematu J. Sio-
wackiego; 23.05 Między dniami a
snem.

Wiadomości: 8. 10.30, 12, 15, 17,
19.30, 22, 0.50.
PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress;
8.15 E. Adamiak; 8.10 R-TV
Szkoła Średnia dla Pracujących (j.
polski) sem. III — „Fala krzywdy
wrocław”; 8.25 S. Prokofiew: Sona-
tina C-dur op. 54 nr 2; 8.35 Nie
tylko dla słuchaczy w mundurach
— „Regulaminowo — znaczy wzoro-
wo”; 9 Dla kl. II i III (wych.
muz.); 9.10 Opowiadanie Jesienne”;
9.20 Podróż muzyczna po kraju;
9.30 Dla przedszkoli: „Co będzie z
Łaciakiem Bu?” — słuch.; 10 Dla
kl. VI (biologia); „W świecie pa-
roci”; 11.10 Estrada przyjaźni: II
Dla kl. II (j. polski); „W anio-
łów przerobił”; 11.50 W. A. Mo-
zart: IV akt opery „Wesele Fi-
gara”; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi-
i Podlasia; 12.35 Główna płyta —
„The Big 3”; 13 Olimpiada J. ro-
syjskiego; 13.15 Również chór lu-
dowy; 13.30 Tu Studio Stereo
(głosy); 15.05 „Matysławowie”;
15.40 Książki, do których wraca-
my — „Dom nad łakami” fragm.
pow. Z. Nałkowskiej; 16.05 Wszech

CPN czeka na sojusznika

Kontrola stacji garażowych
czyli szczyt fikcji

Wiele przedsiębiorstw ma
własne stacje benzyno-
we, zwane garażowymi. Mogły
by one — o czym niedawno pi-
salismy — obsługiwać także
sąsiednie zakłady pracy i dzie-
ki temu odciążać stacje CPN,
teraz niejednokrotnie oblega-
ne przez pojazdy. Na razie jest
to wszakże postulat z cyklu po-
bożnych życzeń, bowiem w
stacjach garażowych mnożą się
nieprawidłowości. Wina pono-
sza za to głównie kierowni-
cy przedsiębiorstw. Faktycz-
nie nie są one przez nikogo
kontrolowane.

Nominalnym kontrolerem,
mającym sprawdzać działal-
ność stacji garażowych, jest
Centrala Produktów Nafto-
wych. Tymczasem Przedsię-
biorstwo Obrót Produktami

nica rodzinną; 16.25 Rozmowy o
sprawach rolniczych; 16.40 Z cyklu:
„Postawy i działania”; 16.50 Radio
express; 17 Raz na ludowo; 17.15
Aud. społ.; 17.25 Poznań muzyka
malowana; 17.50 Pr. stereof. Mi-
łośnikom muzyki symfonicznej;
18.25 Klub pod znakiem pyta-
nia — „Rozmawiamy o języku”
aud. z telefonicznym udz. słucha-
czy — Pytania można kierować
pod nr 29-40-21 od g. 12-15.15; 19.15
J. anglijski; 19.30 Recital chopi-
nowski J. Olejniczaka; 20.30 „Sta-
rzy i nowi znajomi” fragm. pow.
J. Krzysztyna (w przerwie recita-
lu); 20.50 D. c. recitalu; 21.50
NURT — Zaburzenia w rozwoju
emocjonalnym; 22.10 Pieśni S. Mo-
niuszki; 22.15 Prądy i poglądy —
o tzw. „Trzech siłach Zachodu”
„USA — wspólny rynek — Japo-
nia”; 22.35 R-TV Szkoła Średnia
dla Pracujących: „Lenin w Pol-
sce” (historia) sem. III; 22.50 Pie-
śni S. Moniuszki.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Upra-

Aktorskie otrzęsiny w Pałacu Kultury

„Wpознаńmy się”

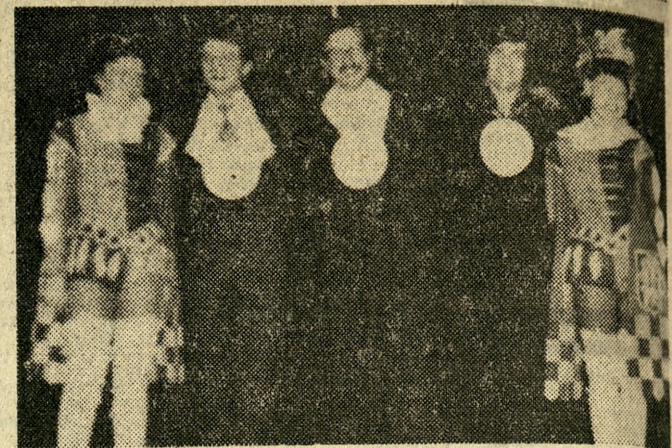
Do pięknych poznańskich
tradycji należy impreza „Wpo-
znańmy się”. Klub Miłośni-
ków Teatru, działający przy
Pałacu Kultury, na początku
każdego nowego sezonu arty-
stycznego pasuje na poznania-
ków aktorów, którzy rozpocze-
li właśnie pracę w poznań-
skich teatrach.

Tegoroczne aktorskie otrze-
siny odbyły się wczoraj w sa-

placu Wolności. A potem w
Sali Kominkowej odbył się
otrzęsinowy bal.

Na pytanie „Głosu” o naj-
większe przeżycie, jakie już
ich spotkało w Poznaniu oraz
o marzenia związane z po-
tem tutaj, powiedzieli:

Bogusław Czarnul: Najwięk-
szą radością dla mnie jest gra-
nie roli Kordiana. Przychodząc
do Poznania, nie spodziewałem



Podczas aktorskich otrzęsin w
Pałacu Kultury.

Fot. — R. Królik

lach Pałacu Kultury. Otwarto
trzy wystawy: fotografii, do-
kumentującej spotkania z ludź-
mi teatru, teatralnych kostiu-
mów i plakatów.

Główną imprezą „Wpознаń-
my się” było zdanie próby
przed publicznością poznań-
ską. Nowych aktorów Pozna-
nia dzielnie reprezentowali:
Bogusław Czarnul i Jarosław Pi-
larski z Teatru Polskiego
oraz Michał Kula z Teatru
Nowego. Z powodzeniem wcie-
lali się oni w różnorodnych,
śpiewający słup reklamowy,
ustawiony w mieście z okazji
MTP, narciarza Bachledę, zje-
żdżającego ze szczytów Tatr
oraz w zespół muzyczny, wyko-
nujący na różnych instrumen-
tach i śpiewający arie z ku-
rantem ze „Strasznego dworu”.

Po złożeniu przysięgi „My,
nowi aktorzy środowiska po-
znańskiego, przyrzekamy so-
lennie wypełniać aktorską
szuknię dni w tym mieście nam
pisane” weszli oni w bramy
grodu Poznań poprzez — dwie
części pocztówki z widokiem

się powierzenia mi tak odpo-
wiedzialnego zadania aktorskie-
go. Marzenia nie osobiste? Jak
każdy aktor chce zagrać rolę,
którą by można zyskać sobie
publiczność — zawód aktora
jest przecież dla publi-
czności.

Michał Kula: Największe
przeżycie? Były dwa — dzień,
w którym dowiedziałem się,
że zostałem zaangażowany do
zespołu Izabelli Cywińskiej
oraz dzień, w którym wywie-
szono obsadę „Mikości pod Pa-
wą” Beata Ruzantego. Okaza-
ło się, że gram tam — głów-
ną rolę męską. Moim najwięk-
szym zaś marzeniem jest to,
by daną mi w tym mieście ak-
torską szansę — w pełni wy-
korzystać.

Jarosław Pilarski: Najwięk-
sza emocja? W ciągu jednego
tygodnia miałem trzy premie-
ry — równocześnie wszedłem
w zastępstwa do trzech sztuk:
„Dno nieba”, „Jan Maciej Ka-
rol Wścieklica” i „Hotel z
widokiem na potwora”. Marze-
nia? Jest to już mój teatr.
Aktor zmienia teatry, by
w nowym otoczeniu w sobie sa-
mym znaleźć nowe sprawy.
Oczekuję tego czegoś nowego!
(bran)

nie z inspektorami CPN zain-
teresowały się działalnością
stacji garażowych. Ten sondaż
w połączeniu z wynikami wspo-
mnianej kontroli 5 placówek
przez CPN pozwala twierdzić,
że uchybienia w stacjach
sprzyjające nieoszczędnej gos-
podarce paliwami i smarami
stały się powszechne.

Dwa przykłady. W „Transpo-
lu” nie było przyrządów po-
miarowych, w wyniku czego
odbierając paliwo nie badano
jego jakości. W „Stomilu” kil-
ka miesięcy wydawano paliwo
mimo uszkodzonego licznika
sumującego przy dystrybuto-
rze.

Pozostaje postulować, by
kontrola stacji garażowych
przestała być fikcją. Centrala
Produktów Naftowych powin-
na pomóc resortowe jednostki
nadrzędne poszczególnych za-
kładów pracy. Jeśli to niemo-
żliwe, trzeba znaleźć inny or-
gan kontroli, zdolny do nadzo-
rowania stacji garażowych i
służący poprawie ich działal-
ności.

M. L.

Radzimy rolnikom; 19 — Dobro-
noc dla najmłodszych (kol.); 19.10
— Siodemka; 19.30 — Wieczór
dla najmłodszych (kol.); 20.30 — „Sied-
my” — film obyczajowy prod. TP
(kol.); 21.35 — Wszystko za was-
tęko z dyr. „Postępowo” — Zdr-
stawem Domagalskim; 22.35 —
Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.20 — Wzrost
najlepszego; 16.30 — Jez. anglijski
— Kurs podst.; 1. 9; 17 — Jez. ni-
emiecki — Kurs podst.; 1. 9; 17.35
— Spektakl Teatru „Talka” w
Rabce; 18 — Magazyn kulturalny
młodych: Wielogłos (kol.); 18.30
— Klub Kibica (kol.); 19.10 — Te-
leskop; 19.30 — Wieczór z dzie-
łami; 20.30 — Wzrost — Wzrost
Melomana — Relacja z XXII Mię-
dzynarodowego Festiwalu Muzyki
Współczesnej „Warszawska Je-
sien” (kol.); 21.30 — 24 godzin
(kol.); 21.40 — Wieczór filmowy:
„Jakow Protazanow” — film dok.
prod. ZSR o jednym z najlep-
szych reżyserów radzieckich; 22.05
— Kino Miniatur — pierwszy film
animowany prod. polski; 22.15
— Był pan w ciepłych krajach;
„Proste jak mycie”; 22.35 — „Vis-
vis”; „Dowcipy z brodą” (kol.);